

2 i 3 lipca br.

posiedzenie
Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 14 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniach 2 i 3 lipca 1981 r.
Początek posiedzenia w dniu 2 lipca 1981 r. o godz. 11.
Porządek dzienny posiedzenia Sejmu przewiduje:
▼ PIERWSZE CZYTANIE RZĄDOWYCH PROJEKTÓW:
1) uchwały Sejmu w sprawie zmian w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1981 rok.
2) Ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 1981,
3) programu wychodzenia z kryzysu gospodarczego;
▼ PIERWSZE CZYTANIE RZĄDOWYCH PROJEKTÓW USTAW:
1) o samorządzie załóg przedsiębiorstwa państwowego,
2) o przedsiębiorstwach państwowych;
▼ Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowych projektach ustaw dotyczących zmian struktury niektórych ministerstw i centralnych urzędów;
▼ Przedstawiony przez Komisję Obrony Narodowej posełski projekt ustawy o ustanowieniu medalu „Za udział w wojnie obronnej 1939”;
▼ Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Prac Ustawodawczych o poselskim projekcie ustawy o ustanowieniu „Warszawskiego Krzyża Powstańczego 1944”;
▼ Interpelacje i zapytania poselskie;
▼ Zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych. (PAP)

Wydanie A
ŁÓDŹ,
piątek - 26, sobota - 27 i niedziela - 28 czerwca 1981 roku
Rok XXXVII nr 125 (9876)
Cena 1 zł
DZIENNIK ŁÓDZKI
Najstarsza gazeta Łodzi

PIERWSZE PLENUM KL PZPR

Nowe władze łódzkiej instancji

Wczoraj, zgodnie z postanowieniem przyjętym podczas obrad Łódzkiej Konferencji Programowo-Wyborczej, odbyło się pierwsze posiedzenie plenarne nowo wybranego Komitetu Łódzkiego PZPR. Jego obradom przewodniczył wybrany przez konferencję I sekretarz KL — TADEUSZ CZECHOWICZ.

Obrady poświęcono sprawom organizacyjnym. W pierwszym czytaniu — wyborowi nowych władz łódzkiej instancji partyjnej. I sekretarz KL przedstawił propozycje obsadzenia poszczególnych działów reprezentowanych w sekretariacie KL PZPR. Były to propozycje konsultowane poprzednio nie tylko z samymi zainteresowanymi, ale przede wszystkim kierownikami komitetów miejskich i dzielnicowych, aktywem poszczególnych środowisk. Plenum postanowiło dokonać wyboru sekretarzy KL w głosowaniu jawnym. Przyjęto także, że egzekutywa KL liczyć będzie wraz z członkami sekretariatu — 21 osób.
Do przedstawionych przez I sekretarza kandydatów członkowie plenum zgłosili szereg uwag. Zaden z kandydatów nie był dotychczas członkiem plenum. Pytano także o zamierzenia kierunkowe w pracy instancji partyjnej, głównie w dziedzinie szkolnictwa wyższego i oświaty.

W wyniku kolejnego głosowania, plenum zdecydowała większością głosów wybrało sekretarzem KL PZPR: do spraw nauki i oświaty — doc. dr inż. Konrada Janio, pracownika naukowego PL, dotychczasowego I sekretarza POP

- I SEKRETARZ KL PZPR
Tadeusz Czechowicz
- SEKRETARZE KL PZPR
Konrad Janio
Jarosław Pietrzyk
Zdzisław Szczepański
Maria Wawrzyńska
- EGZEKUTYWA KL PZPR
Marian Anysz
Konrad Barański
Jan Ciesiuk
Paweł Dyktowski
Henryk Garus
Stanisław Gawroński
Józef Grzegorzewski
Henryk Jodelis
Krzyszna Madej
Jerzy Nastalczyk
Stanisław Podolski
Izabela Potakowska
Bernard Rogowski
Halina Suskiewicz
Monika Szeżaniak
Lucjusz Włodkowski

Z udziałem S. Kani i W. Jaruzelskiego

Wojewódzka Konferencja PZPR w Katowicach

W Katowicach rozpoczęły się obrady Wojewódzkiej Konferencji Programowo-Wyborczej PZPR. Przybyli na nią: I sekretarz KC — STANISŁAW KANIA i członek Biura Politycznego KC, prezes Rady Ministrów — gen. armii — WOJCIECH JARUZELSKI.

Konferencja wybierze nowe władze partyjne woj. katowickiego oraz delegatów na IX Zjazd partii. Wyraża stanowisko w ważnych sprawach partii kraju i regionu z jakim przedstawiciele 350-tysięcznej Katowickiej Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej przyjdą na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR.

W konferencji biorą także udział delegaci na zjazd, których 106 wyłonili bezpośrednio zakładowe organizacje partyjne kopalń, hut fabryk i wyższych uczelni regionu.

Ponieważ porządek obrad i zasady regulaminu były wielokrotnie dyskutowane na wczesniejszych spotkaniach z delegatami, bardzo sprawnie przebiegała wstępna, proceduralna część konferencji.
W imieniu ustępującej egzekutywy KW członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW w Katowicach — Andrzej Żabiński zrekapitulował doświadczenia wojewódzkiej organizacji partyjnej z ostatnich dziesięciu miesięcy. Dziś rzecha najważniejsza jest — powiedział — wyłagania wnioski z przeszłości, analizując postulaty

W tym celu porządek obrad i zasady regulaminu były wielokrotnie dyskutowane na wczesniejszych spotkaniach z delegatami, bardzo sprawnie przebiegała wstępna, proceduralna część konferencji.
W imieniu ustępującej egzekutywy KW członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW w Katowicach — Andrzej Żabiński zrekapitulował doświadczenia wojewódzkiej organizacji partyjnej z ostatnich dziesięciu miesięcy. Dziś rzecha najważniejsza jest — powiedział — wyłagania wnioski z przeszłości, analizując postulaty

Plenarne posiedzenie CKKP

25 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej. W posiedzeniu uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski.
Plenum dokonało oceny pracy CKKP za okres między VIII i IX Zjazdem PZPR oraz przyjęło sprawozdanie ze swej działalności, które uzupełnione o wnioski i uwagi z dyskusji będzie przedłożone IX Nadzwyczajnemu Zjazdowi partii. (PAP)

Spotkanie M. Rakowskiego z Prezydium

KKP NSZZ „Solidarność”

Rozmowy w Urzędzie Rady Ministrów



N/z. podczas rozmów. CAP — A. Urbanek — telefoto

Redakcja PAP otrzymała z Biura rzecznicza prasowego rządu następujący komunikat:
25 bm. wiceprezes Rady Ministrów — Mieczysław Rakowski, spotkał się z Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” i jej przewodniczącym — Lechem Wałęsą.
Delegacja „Solidarność” przedstawiła swoje opinie i uwagi na temat projektów ustaw o kontroli publikacji i widowisk, o związkach zawodowych, o przedsiębiorstwach państwowych oraz o samorządzie załóg przedsiębiorstwa państwowego.
Obecni na spotkaniu członkowie Komitetu Rady Ministrów d/s Związków Zawodowych podkreślił, że w pracach zespołów przygotowujących projekty ustaw uczestniczyli przedstawiciele organi-

zacji społecznych i związków zawodowych, w tym „Solidarność”. Podkreślono również, że w czasie szerokiej konsultacji społecznych do wszystkich projektów liczne uwagi zgłosili obywatele, a także organizacje społeczne i ogólni związków zawodowych. Uznano, że obowiązujący tryb legislacyjny stwarza warunki zgłoszenia do komisji i podkomisji sejmowych uwag i propozycji przez wszystkie zainteresowane instytucje i organizacje. Stwierdzono, że prac nad tymi ważnymi ustawami nie powinno się przedzierać.
W czasie spotkania wymieniono również poglądy na niektóre sprawy społeczne i placowe badane w przedmiotem rozmów w zespołach roboczych Komitetu Rady Ministrów do spraw związków zawodowych. (Dalszy ciąg na str. 2)

Wspólne zajęcia polskich i radzieckich żołnierzy

Na poligonach Śląskiego Okręgu Wojskowego wspólnie szkoli się — zgodnie z planem — pododdziały Ludowego Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej.
W trudnych warunkach atmosferycznych, na poligonowych placach ćwiczeń dokonuje się przeglądu osiągnięć zaprzyjaźnionych wojsk, a najlepsze doświadczenia adaptuje w szkoleniu bojowo-politycznym. Wspólne zajęcia przyczyniają się do doskonalenia sojuszniczego współdziałania, pogłębiania polsko-radzieckiego braterstwa broni, wychowania żołnierzy w duchu patriotyzmu i proletariackiego internacjonalizmu. Sa także okazją do umacniania serdecznych, osobistych więzi i żołnierskiego koleżeństwa.
Dodajmy, że szkolenia takie mają już swoją tradycję; żołnierze polscy np. raketowcy doskonalą sztukę bojową na poligonach Armii Radzieckiej, natomiast radziecy to-

warzysze broni na poligonach Ludowego Wojska Polskiego. W ten sposób braterstwo broni zrodzone w walce z faszyzmem w latach II wojny światowej cementuje się dziś w odpowiedzialnej służbie dla dobra pokoju i socjalizmu. (PAP)

25 ROCZNICA WYPADKÓW POZNAŃSKICH

25 bm. wicepremier Mieczysław Rakowski przyjął pięcioosobową delegację społecznego komitetu obchodów 25 rocznicy Poznańskiego Czerwca z przewodniczącym Zdzisławem Rozwałką. Delegacja komitetu przedstawia program uroczystości, które odbędą się w Poznaniu w dniach 27-29 bm. oraz złożyła za-

prośbę dla delegacji rządowej do wzięcia udziału w obchodach. W drugiej części spotkania wicepremier Mieczysław Rakowski przedstawił najważniejsze problemy sytuacji gospodarczej kraju. (PAP)

25 bm. — w piątą rocznicę protestu robotników radomskich, w zakładowym domu kultury „Walter” w Radomiu otwarto wystawę 52 projektów pomnika, nadesłanych na ogólnopolski konkurs ogłoszony przez radę artystyczną ZPAP i MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska.

Po południu rozpoczęły się uroczystości w pobliżu miejsca, gdzie wzniesie się w przyszłości pomnik ku czci ludzi skrzywdzonych w związku z robotniczym protestem w Radomiu z 25 czerwca 1976 r. Po mszy polewej odczytano tekst aktu erekcyjnego pomnika, który podpisał: ordynariusz sandomierski ks bp Edward Materski, wicewojewoda radomski Eugeniusz Jedrzejewski, prezydent Radomia — Andrzej Morawski, przewodniczący KKP NSZZ „Solidarność” Lech Wałęsa i członkowie kierownictwa MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska z przewodniczącym Andrzejem Sobierajem. Krótkie przemówienie wygłosił Lech Wałęsa, kładąc główny akcent na potrzebie spokoju, rozważa i jedności narodu. (PAP)

Łagodny przebieg choroby wirusowej Jana Pawła II

Lekarze, specjaliści od chorób infekcyjnych którzy dotychczas do ekdypy lecałeci napieła Jana Pawła II wyjaśnili 25 bm. dziennikarzom szczegóły dotyczące schorzenia wirusowego dotychczas, spowodowanego aktywnością w organizmie wi-

rusa o tej samej nazwie. Wskazano przede wszystkim, że wirus ten nie ma nic wspólnego z zapaleniem płuc i objawy przebiegają przez napieła w ub. tygodniu. Ognisko zaka-



Przedwczoraj w godzinach wieczornych nad Kazimierzem n. Wisła przesała gwałtowna burza połączona z oberwaniami chmur. Rozszalała woda zdemolowała nawierzchnie wielu ulic na niektórych tworząc wręcz barykady z blokami i kamieniami, zalała szeregi domów, piwnice i ogródki. CAF — Jaskiewicz — telefoto

Kolejna próba zamachu na Reagana?

Agenci tajnej służby Stanów Zjednoczonych aresztowali obywatelkę USA, która, jak twierdzą przedstawiciele władz, groziła zamordowaniem prezydenta Reagana. Aresztowania dokonano w San Antonio, w stanie Texas, gdzie przebywał prezydent odbywający podróż po kraju.

SZANSE NA INDEKS

Uniwersytet popularniejszy od politechniki

Dziś i jutro kandydaci na architekturę na Politechnice Łódzkiej przystępują do egzaminu z rysunku. Kandydaci na pozostałe kierunki tej uczelni oraz ubiegający się o indeks Uniwersytetu Łódzkiego zaczynają egzaminy wstępne 1 lipca. Dzień później do rywalizacji przystąpią kandydaci na Akademię Medyczną.
Na uczelniach zamknięto już listy zgłoszeń, wiadomo więc, że na 1530 miejsc na PE przypada 1726 kandydatów, a na UL — na 1630 miejsc — 3338 kandydatów. Podobnie jak w latach poprzednich

SZANSE NA INDEKS

Uniwersytet popularniejszy od politechniki

największą popularnością cieszą się takie kierunki jak architektura (93 kandydatów na 40 miejsc), elektronika (134 — na 30 miejsc) zaś z kierunków uniwersyteckich — kulturoznawstwo (115 kandydatów na 20 miejsc), prawo (671 na 210 miejsc) czy psychologia (128 na 30).
A oto szczegółowe dane o liczbie kandydatów na kierunki uniwersyteckie (w nawiasach — liczba miejsc): polonistyka — 167 (100), rusycystyka — 73 (40), anglistyka — 133 (50), germanistyka — 96 (30), romanistyka — 35 (25), filologia klasyczna — 12 (10), bibliotekoznawstwo — 45 (30), historia — 142 (60), archeologia — 25 (10), etnografia — 36 (10), wychowanie (Dalszy ciąg na str. 4)

10 DZIEŃ JUNEŚCIE

W 177 dniu roku słońce wzešlo o godz. 4.16, zajdzie zaś o 21.02.

Imieniny obchodzą:
DZIS: Jan, Paweł
JUTRO: Władysław, Maria
POJUTRZE: Ireneusz, Leon

Dyżurny synoptyk:

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie na ogół umiarkowane i opad przelotny. Temperatura minimalna 12, maksymalna 21 st. C. Wiatr słaby południowo-zachodni.
Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 989,1 hPa (741,9 mm).

Ważniejsze rocznice

1871 — Wybuch strajku w Krolewskiej Hucie (obecnie Chorzów).
1906 — Powołanie Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości.

Taka sobie myśl

Człowiek poświęciłby to taki, który potrafi poprzestać na jednym ziarnku słonecznika.

Uśmiechnij się



— Mógł sobie zbudować taką altanę. Jako były kierownik robot przy rozbiórce domów!

Jan Szczepański — o potrzebie porozumienia globalnego

O potrzebie porozumienia globalnego w sferze porozumień społecznych (jest ich w sumie kilka) mówi przewodniczący Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej — prof. Jan Szczepański w rozmowie z dziennikarzem PAP.

— Mówi się coraz częściej o potrzebie renowacji porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzebia oraz innych porozumień, które poszły w ślad za tamtymi. Argumentem jest trudna sytuacja ekonomiczna kraju...

— Rzeczywiście, odnosi się wrażenie, że te pierwsze porozumienia zostały zawarte w zamierzony już przeszłości, jeżeli mierzyć upływ czasu ogromem zmian jakościowych. Myślę, że nie chodzi tu o renowację w ścisłym tego słowa znaczeniu, tzn. nie to, żeby brać znowu na warsztat każde z tych porozumień i punkt po punkcie dyskutować na nowo...

— Jak Pan profesor wyobraża sobie start do tej wielkiej pracy? — Idea porozumienia globalnego została wysunięta na pierwszych posiedzeniach Komisji Nadzwyczajnej. Jak wynika z ostatnich wypowiedzi publicznych pana Wałęsy, on także podejmuje tę ideę. O ile wiem, jest ona również poważnie traktowana w rządzie, przez wicepremiera Rakowskiego i jego komitet. Sądzę, że i inne związki zawodowe uznają ją za potrzebę. Są warunki do tego, by wszystkie zainteresowane strony spotkały się i rozpoczęły prace...

— Wspomniał Pan o Komisji Nadzwyczajnej. Czy wolno wrócić do momentu wyboru Pana 6 marca na jej przewodniczącą i do pańskich nie ukrywanych wątpliwości co do celowości tworzenia przez Sejm tego rodzaju organu, z takimi zadaniami, jakie zostały mu przypisane? Czy nie zmienił Pan opinii w tej sprawie? — Zgodziłbym się na takie dialektyczne postawienie sprawy. Rzeczywiście, miałem duże wątpliwości, ale gdy podjąłem się zadania, starałem się realizować je uczciwie, wszystkim siłami i możliwościami. Pojeździłem wiele spraw trudnych z jakimś skutkami — to się okazało w przyszłości. Zresztą, jeżeli dojdzie do porozu-

wienia zaś nikomu zależy by właśnie teraz dyskutować tak kontrowersyjne problemy. Według słów Onyszkiewicza rząd stwierdził, że jest to już teraz tylko sprawa Sejmu i od Sejmu zależy będzie dalszy tok prac legislacyjnych, rząd nie będzie tego procesu sztucznie przyspieszał.

— Trzeci temat: w czasie rozmów padł projekt zorganizowania czterostronnej narady (związki — rząd) n.t. regulacji spraw płacowych. I sprawa czwarta, według relacji rzecznika prasowego w czasie rozmów z wicepremierem Rakowskim poruszano zagadnienia związane z działalnością związkową w polskich przedsiębiorstwach działających za granicą. J. Onyszkiewicz poinformował też że po rozmowach z wicepremierem odbyło się posiedzenie Prezydium KKP „Solidarność” na którym poruszono m.in. sprawę prasy związkowej. Postanowiono zaprosić KKP powołano organu, który dokonywałby okresowego przeglądu prasy związkowej w celu ewentualnego eliminowania z niej związkowego teletyru nism, które nie realizują linii związku lub propagują „rzeczy niedopuszczalne”.

— Dłatego uważam, że „Solidarność”, inne związki zawodowe i rząd powinny zasiąść do wspólnego stołu i to wszystko, co w porozumieniach jest istotne dla przyszłości narodu, sprowadzić do jednego, globalnego porozumienia.

— Gospodarczy motyw, czy również o motywy społeczne lub polityczne? — Myślę, że w porozumieniu globalnym trzeba zawrzeć i potwierdzić wszystkie zdobycza polityczne minionych miesięcy, zdobyte socjalnie, ekonomicznie — a równocześnie stworzyć warunki nie krępujące dalszego rozwoju gospodarki, lecz mu sprzyjające.

— Jak Pan profesor wyobraża sobie start do tej wielkiej pracy? — Idea porozumienia globalnego została wysunięta na pierwszych posiedzeniach Komisji Nadzwyczajnej. Jak wynika z ostatnich wypowiedzi publicznych pana Wałęsy, on także podejmuje tę ideę. O ile wiem, jest ona również poważnie traktowana w rządzie, przez wicepremiera Rakowskiego i jego komitet. Sądzę, że i inne związki zawodowe uznają ją za potrzebę. Są warunki do tego, by wszystkie zainteresowane strony spotkały się i rozpoczęły prace...

— Wspomniał Pan o Komisji Nadzwyczajnej. Czy wolno wrócić do momentu wyboru Pana 6 marca na jej przewodniczącą i do pańskich nie ukrywanych wątpliwości co do celowości tworzenia przez Sejm tego rodzaju organu, z takimi zadaniami, jakie zostały mu przypisane? Czy nie zmienił Pan opinii w tej sprawie? — Zgodziłbym się na takie dialektyczne postawienie sprawy. Rzeczywiście, miałem duże wątpliwości, ale gdy podjąłem się zadania, starałem się realizować je uczciwie, wszystkim siłami i możliwościami. Pojeździłem wiele spraw trudnych z jakimś skutkami — to się okazało w przyszłości. Zresztą, jeżeli dojdzie do porozu-

wienia zaś nikomu zależy by właśnie teraz dyskutować tak kontrowersyjne problemy. Według słów Onyszkiewicza rząd stwierdził, że jest to już teraz tylko sprawa Sejmu i od Sejmu zależy będzie dalszy tok prac legislacyjnych, rząd nie będzie tego procesu sztucznie przyspieszał.

— Trzeci temat: w czasie rozmów padł projekt zorganizowania czterostronnej narady (związki — rząd) n.t. regulacji spraw płacowych. I sprawa czwarta, według relacji rzecznika prasowego w czasie rozmów z wicepremierem Rakowskim poruszano zagadnienia związane z działalnością związkową w polskich przedsiębiorstwach działających za granicą. J. Onyszkiewicz poinformował też że po rozmowach z wicepremierem odbyło się posiedzenie Prezydium KKP „Solidarność” na którym poruszono m.in. sprawę prasy związkowej. Postanowiono zaprosić KKP powołano organu, który dokonywałby okresowego przeglądu prasy związkowej w celu ewentualnego eliminowania z niej związkowego teletyru nism, które nie realizują linii związku lub propagują „rzeczy niedopuszczalne”.

— Dłatego uważam, że „Solidarność”, inne związki zawodowe i rząd powinny zasiąść do wspólnego stołu i to wszystko, co w porozumieniach jest istotne dla przyszłości narodu, sprowadzić do jednego, globalnego porozumienia.

— Gospodarczy motyw, czy również o motywy społeczne lub polityczne? — Myślę, że w porozumieniu globalnym trzeba zawrzeć i potwierdzić wszystkie zdobycza polityczne minionych miesięcy, zdobyte socjalnie, ekonomicznie — a równocześnie stworzyć warunki nie krępujące dalszego rozwoju gospodarki, lecz mu sprzyjające.

— Jak Pan profesor wyobraża sobie start do tej wielkiej pracy? — Idea porozumienia globalnego została wysunięta na pierwszych posiedzeniach Komisji Nadzwyczajnej. Jak wynika z ostatnich wypowiedzi publicznych pana Wałęsy, on także podejmuje tę ideę. O ile wiem, jest ona również poważnie traktowana w rządzie, przez wicepremiera Rakowskiego i jego komitet. Sądzę, że i inne związki zawodowe uznają ją za potrzebę. Są warunki do tego, by wszystkie zainteresowane strony spotkały się i rozpoczęły prace...

— Wspomniał Pan o Komisji Nadzwyczajnej. Czy wolno wrócić do momentu wyboru Pana 6 marca na jej przewodniczącą i do pańskich nie ukrywanych wątpliwości co do celowości tworzenia przez Sejm tego rodzaju organu, z takimi zadaniami, jakie zostały mu przypisane? Czy nie zmienił Pan opinii w tej sprawie? — Zgodziłbym się na takie dialektyczne postawienie sprawy. Rzeczywiście, miałem duże wątpliwości, ale gdy podjąłem się zadania, starałem się realizować je uczciwie, wszystkim siłami i możliwościami. Pojeździłem wiele spraw trudnych z jakimś skutkami — to się okazało w przyszłości. Zresztą, jeżeli dojdzie do porozu-

wienia zaś nikomu zależy by właśnie teraz dyskutować tak kontrowersyjne problemy. Według słów Onyszkiewicza rząd stwierdził, że jest to już teraz tylko sprawa Sejmu i od Sejmu zależy będzie dalszy tok prac legislacyjnych, rząd nie będzie tego procesu sztucznie przyspieszał.

— Trzeci temat: w czasie rozmów padł projekt zorganizowania czterostronnej narady (związki — rząd) n.t. regulacji spraw płacowych. I sprawa czwarta, według relacji rzecznika prasowego w czasie rozmów z wicepremierem Rakowskim poruszano zagadnienia związane z działalnością związkową w polskich przedsiębiorstwach działających za granicą. J. Onyszkiewicz poinformował też że po rozmowach z wicepremierem odbyło się posiedzenie Prezydium KKP „Solidarność” na którym poruszono m.in. sprawę prasy związkowej. Postanowiono zaprosić KKP powołano organu, który dokonywałby okresowego przeglądu prasy związkowej w celu ewentualnego eliminowania z niej związkowego teletyru nism, które nie realizują linii związku lub propagują „rzeczy niedopuszczalne”.

— Dłatego uważam, że „Solidarność”, inne związki zawodowe i rząd powinny zasiąść do wspólnego stołu i to wszystko, co w porozumieniach jest istotne dla przyszłości narodu, sprowadzić do jednego, globalnego porozumienia.

— Gospodarczy motyw, czy również o motywy społeczne lub polityczne? — Myślę, że w porozumieniu globalnym trzeba zawrzeć i potwierdzić wszystkie zdobycza polityczne minionych miesięcy, zdobyte socjalnie, ekonomicznie — a równocześnie stworzyć warunki nie krępujące dalszego rozwoju gospodarki, lecz mu sprzyjające.

— Jak Pan profesor wyobraża sobie start do tej wielkiej pracy? — Idea porozumienia globalnego została wysunięta na pierwszych posiedzeniach Komisji Nadzwyczajnej. Jak wynika z ostatnich wypowiedzi publicznych pana Wałęsy, on także podejmuje tę ideę. O ile wiem, jest ona również poważnie traktowana w rządzie, przez wicepremiera Rakowskiego i jego komitet. Sądzę, że i inne związki zawodowe uznają ją za potrzebę. Są warunki do tego, by wszystkie zainteresowane strony spotkały się i rozpoczęły prace...

— Wspomniał Pan o Komisji Nadzwyczajnej. Czy wolno wrócić do momentu wyboru Pana 6 marca na jej przewodniczącą i do pańskich nie ukrywanych wątpliwości co do celowości tworzenia przez Sejm tego rodzaju organu, z takimi zadaniami, jakie zostały mu przypisane? Czy nie zmienił Pan opinii w tej sprawie? — Zgodziłbym się na takie dialektyczne postawienie sprawy. Rzeczywiście, miałem duże wątpliwości, ale gdy podjąłem się zadania, starałem się realizować je uczciwie, wszystkim siłami i możliwościami. Pojeździłem wiele spraw trudnych z jakimś skutkami — to się okazało w przyszłości. Zresztą, jeżeli dojdzie do porozu-

wienia zaś nikomu zależy by właśnie teraz dyskutować tak kontrowersyjne problemy. Według słów Onyszkiewicza rząd stwierdził, że jest to już teraz tylko sprawa Sejmu i od Sejmu zależy będzie dalszy tok prac legislacyjnych, rząd nie będzie tego procesu sztucznie przyspieszał.

— Trzeci temat: w czasie rozmów padł projekt zorganizowania czterostronnej narady (związki — rząd) n.t. regulacji spraw płacowych. I sprawa czwarta, według relacji rzecznika prasowego w czasie rozmów z wicepremierem Rakowskim poruszano zagadnienia związane z działalnością związkową w polskich przedsiębiorstwach działających za granicą. J. Onyszkiewicz poinformował też że po rozmowach z wicepremierem odbyło się posiedzenie Prezydium KKP „Solidarność” na którym poruszono m.in. sprawę prasy związkowej. Postanowiono zaprosić KKP powołano organu, który dokonywałby okresowego przeglądu prasy związkowej w celu ewentualnego eliminowania z niej związkowego teletyru nism, które nie realizują linii związku lub propagują „rzeczy niedopuszczalne”.

Wojewódzka konferencja w Katowicach

(Dokończenie ze str. 1) zgłoszone w trakcie zebrań i spotkań stworzyć program konstruktywnego działania, od podstawowej organizacji partyjnej po Komitet Wojewódzki.

Myślny taka konstruktywna działalność podejmowali w czasie naszej skróconej kadencji. Dziś w świetle uchwały XI Plenum KC oraz aktualnego stanu w partii w kraju mamy uzasadnione powody stwierdzić że w kwestiach podstawowych staraliśmy się zaimponować stanowisko zgodnie z ideologią partii typu leninowskiego zgodnie z najwłaściwszymi interesami Polski socjalistycznej.

Wiele uwagi poświęcił także mówca problematyce ekonomicznej, która w życiu i działalności wojewódzkiej organizacji w Katowicach zajmowała zawsze pierwsze miejsce.

Nie brakło w wystąpieniu i sekretarza KW również akcentów osobistych. Jako mandatariusz porozumień ze Szczecina i Jastrzebia — Andrzej Zabiński potwierdził swój niezmądniony waleczny udział w życiu partii i kraju ale zaznaczył — socjalistycznej odnowie. Jestem zarzem zdecydowany — powiedział — bronić spraw socjalizmu w Polsce. Taka odnowa mieliśmy na uwadze, tworząc wspólnie z członkami z Jastrzebia oraz z innych kopalni w gorących dniach września ub.r. — podstawę porozumienia społecznego.

Następnie rozpoczęła się dyskusja. W wyniku tajnego głosowania większość głosów i sekretarzem KW PZPR w Katowicach został wybrany ponownie — Andrzej Zabiński.

Około godz. 22 pożegnał się z uczestnikami katowickiej konferencji i sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania, którego oczekują wesołe obowiązki w Warszawie. Wynosząc z waszej konferencji — powiedział — jak najlepsze wrażenie. Spowodowała ona we mnie przyrost optymizmu, że cośnie sila partii. Życzę wam, aby dalsze obrady przebiegały w takim samym twórczym klimacie.

Do późnych godzin nocnych trwał zgłaszanie kandydatów na

listy wyborcze do wojewódzkich władz partyjnych i na delegatów na IX Zjazd. Obrady będą kontynuowane dzisiaj.

25 bm. rozpoczęła się Wojewódzka Konferencja Wyborcza PZPR w Przemyślu 145 tys. wojewódzka organizacja partyjna reprezentuje 292 delegatów W obradach uczestniczą: rzecznik Sekretariatu KC — Stanisław Gabryliński, przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR — Jerzy Muszyński.

25 bm. po 24 godzinach obrad zakończyła się Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo Wyborcza PZPR w Suwałkach. W dyskusji która dotyczyła najistotniejszych spraw partii regionu i kraju, zabrano głos 44 mówców. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC, prezes NIK — Mieczysław Moczar.

Na mocy podjętej uchwały, wyboru i sekretarza KW dokonała konferencja spośród członków plenum KW w drugiej turze spośród czterech kandydatów i większość głosów i sekretarzem KW PZPR w Suwałkach został wybrany 40-letni Waldemar Berdys, dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych w Głęboku członek partii o 20-letnim stażu (PAP)

25 bm. w Berlinie rozpoczęło się pierwsze w nowej kadencji posiedzenie Izby Ludowej NRD z udziałem 500 posłów, którzy otrzymali mandaty w wyborach 14 czerwca. Przewodniczącym najwyższego przedstawicielstwa ludowego NRD izba wybrała pełniącego dotychczas tę funkcję Horsta Sindermanna.

Funkcję przewodniczącego Rady Państwa NRD powierzyła jednomyslnie, ponownie sekretarzowi generalnemu KC NSPD Erichowi Honeckerowi. Przewodniczącym Rady Ministrów NRD posłowie wybrali jednogłośnie Willi Stophę

25 bm. w Katowicach odbyła się konferencja wojewódzka PZPR. W dyskusji która dotyczyła najistotniejszych spraw partii regionu i kraju, zabrano głos 44 mówców. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC, prezes NIK — Mieczysław Moczar.

Na mocy podjętej uchwały, wyboru i sekretarza KW dokonała konferencja spośród członków plenum KW w drugiej turze spośród czterech kandydatów i większość głosów i sekretarzem KW PZPR w Suwałkach został wybrany 40-letni Waldemar Berdys, dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych w Głęboku członek partii o 20-letnim stażu (PAP)

25 bm. w Katowicach odbyła się konferencja wojewódzka PZPR. W dyskusji która dotyczyła najistotniejszych spraw partii regionu i kraju, zabrano głos 44 mówców. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC, prezes NIK — Mieczysław Moczar.

Na mocy podjętej uchwały, wyboru i sekretarza KW dokonała konferencja spośród członków plenum KW w drugiej turze spośród czterech kandydatów i większość głosów i sekretarzem KW PZPR w Suwałkach został wybrany 40-letni Waldemar Berdys, dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych w Głęboku członek partii o 20-letnim stażu (PAP)

25 bm. w Katowicach odbyła się konferencja wojewódzka PZPR. W dyskusji która dotyczyła najistotniejszych spraw partii regionu i kraju, zabrano głos 44 mówców. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC, prezes NIK — Mieczysław Moczar.

Na mocy podjętej uchwały, wyboru i sekretarza KW dokonała konferencja spośród członków plenum KW w drugiej turze spośród czterech kandydatów i większość głosów i sekretarzem KW PZPR w Suwałkach został wybrany 40-letni Waldemar Berdys, dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych w Głęboku członek partii o 20-letnim stażu (PAP)

25 bm. w Katowicach odbyła się konferencja wojewódzka PZPR. W dyskusji która dotyczyła najistotniejszych spraw partii regionu i kraju, zabrano głos 44 mówców. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC, prezes NIK — Mieczysław Moczar.

Na mocy podjętej uchwały, wyboru i sekretarza KW dokonała konferencja spośród członków plenum KW w drugiej turze spośród czterech kandydatów i większość głosów i sekretarzem KW PZPR w Suwałkach został wybrany 40-letni Waldemar Berdys, dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych w Głęboku członek partii o 20-letnim stażu (PAP)

25 bm. w Katowicach odbyła się konferencja wojewódzka PZPR. W dyskusji która dotyczyła najistotniejszych spraw partii regionu i kraju, zabrano głos 44 mówców. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC, prezes NIK — Mieczysław Moczar.

Na mocy podjętej uchwały, wyboru i sekretarza KW dokonała konferencja spośród członków plenum KW w drugiej turze spośród czterech kandydatów i większość głosów i sekretarzem KW PZPR w Suwałkach został wybrany 40-letni Waldemar Berdys, dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych w Głęboku członek partii o 20-letnim stażu (PAP)

25 bm. w Katowicach odbyła się konferencja wojewódzka PZPR. W dyskusji która dotyczyła najistotniejszych spraw partii regionu i kraju, zabrano głos 44 mówców. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC, prezes NIK — Mieczysław Moczar.

Na mocy podjętej uchwały, wyboru i sekretarza KW dokonała konferencja spośród członków plenum KW w drugiej turze spośród czterech kandydatów i większość głosów i sekretarzem KW PZPR w Suwałkach został wybrany 40-letni Waldemar Berdys, dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych w Głęboku członek partii o 20-letnim stażu (PAP)

25 bm. w Katowicach odbyła się konferencja wojewódzka PZPR. W dyskusji która dotyczyła najistotniejszych spraw partii regionu i kraju, zabrano głos 44 mówców. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC, prezes NIK — Mieczysław Moczar.

Na mocy podjętej uchwały, wyboru i sekretarza KW dokonała konferencja spośród członków plenum KW w drugiej turze spośród czterech kandydatów i większość głosów i sekretarzem KW PZPR w Suwałkach został wybrany 40-letni Waldemar Berdys, dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych w Głęboku członek partii o 20-letnim stażu (PAP)

25 bm. w Katowicach odbyła się konferencja wojewódzka PZPR. W dyskusji która dotyczyła najistotniejszych spraw partii regionu i kraju, zabrano głos 44 mówców. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC, prezes NIK — Mieczysław Moczar.

Na mocy podjętej uchwały, wyboru i sekretarza KW dokonała konferencja spośród członków plenum KW w drugiej turze spośród czterech kandydatów i większość głosów i sekretarzem KW PZPR w Suwałkach został wybrany 40-letni Waldemar Berdys, dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych w Głęboku członek partii o 20-letnim stażu (PAP)

Rozmowy w URM

(Dokończenie ze str. 1) dowych i KKP NSZZ „Solidarność”. Obie strony były zgodne, że nie ma obecnie warunków do regulacji płac w branżach i postulatem tego typu należy się przeciwstawiać.

Na konferencji prasowej zorganizowanej 25 bm. w Warszawie rzecznik prasowy KKP NSZZ „Solidarność” — Janusz Onyszkiewicz poinformował dziennikarzy o przebiegu i tematyce rozmów Prezydium KKP z wicepremierem Mieczysławem Rakowskim.

Podkreślił, że była to swego rodzaju prezentacja poglądów, a nie negocjacje. Omawiano cztery główne grupy spraw. Pierwsza — to projekty nowych ustaw o cenzurze, związkach zawodowych, o przedsiębiorstwie i samorządzie. Rzecznik stwierdził, że projekty o cenzurze i o związkach odbiegają w swoim obecnym kształcie od tego co „Solidarność” uważa za stanowisko możliwe do zaakceptowania. Natomiast dwa następne projekty nie były skomentowane z „Solidarnością” — jak się wyraził — z braku czasu. „Solidarność” postawiła te sprawy w rozmowach ponawiać obawia się że proces legislacyjny mógłby być zbyt szybki i mogłyby być uchwalone ustawy, co do których związek miałby duże zastrzeżenia. W obecnym trudnym okresie nie po-

winno zaś nikomu zależy by właśnie teraz dyskutować tak kontrowersyjne problemy. Według słów Onyszkiewicza rząd stwierdził, że jest to już teraz tylko sprawa Sejmu i od Sejmu zależy będzie dalszy tok prac legislacyjnych, rząd nie będzie tego procesu sztucznie przyspieszał.

— Trzeci temat: w czasie rozmów padł projekt zorganizowania czterostronnej narady (związki — rząd) n.t. regulacji spraw płacowych. I sprawa czwarta, według relacji rzecznika prasowego w czasie rozmów z wicepremierem Rakowskim poruszano zagadnienia związane z działalnością związkową w polskich przedsiębiorstwach działających za granicą. J. Onyszkiewicz poinformował też że po rozmowach z wicepremierem odbyło się posiedzenie Prezydium KKP „Solidarność” na którym poruszono m.in. sprawę prasy związkowej. Postanowiono zaprosić KKP powołano organu, który dokonywałby okresowego przeglądu prasy związkowej w celu ewentualnego eliminowania z niej związkowego teletyru nism, które nie realizują linii związku lub propagują „rzeczy niedopuszczalne”.

— Dłatego uważam, że „Solidarność”, inne związki zawodowe i rząd powinny zasiąść do wspólnego stołu i to wszystko, co w porozumieniach jest istotne dla przyszłości narodu, sprowadzić do jednego, globalnego porozumienia.

— Gospodarczy motyw, czy również o motywy społeczne lub polityczne? — Myślę, że w porozumieniu globalnym trzeba zawrzeć i potwierdzić wszystkie zdobycza polityczne minionych miesięcy, zdobyte socjalnie, ekonomicznie — a równocześnie stworzyć warunki nie krępujące dalszego rozwoju gospodarki, lecz mu sprzyjające.

— Jak Pan profesor wyobraża sobie start do tej wielkiej pracy? — Idea porozumienia globalnego została wysunięta na pierwszych posiedzeniach Komisji Nadzwyczajnej. Jak wynika z ostatnich wypowiedzi publicznych pana Wałęsy, on także podejmuje tę ideę. O ile wiem, jest ona również poważnie traktowana w rządzie, przez wicepremiera Rakowskiego i jego komitet. Sądzę, że i inne związki zawodowe uznają ją za potrzebę. Są warunki do tego, by wszystkie zainteresowane strony spotkały się i rozpoczęły prace...

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

CZY SEJMIK UZDROWI POLSKI SPORT?

Bez „etykiety zastępczych”

Złotowi twierdzą, że ze względu na bogactwo tematów przygotowanych na rozpoczęcie się dziś obrady Sejmu Kultury Fizycznej, sejmik nie powinien trwać — jak to zaplanowano — do niedzieli, a co najmniej 3-4 dni. I trudno temu nie przyznać racji, sądząc chociażby po ilości powołanych zespołów problemowych — do niedzieli, a co najmniej 3-4 dni. I trudno temu nie przyznać racji, sądząc chociażby po ilości powołanych zespołów problemowych — do niedzieli, a co najmniej 3-4 dni. I trudno temu nie przyznać racji, sądząc chociażby po ilości powołanych zespołów problemowych — do niedzieli, a co najmniej 3-4 dni.

— Dłatego uważam, że „Solidarność”, inne związki zawodowe i rząd powinny zasiąść do wspólnego stołu i to wszystko, co w porozumieniach jest istotne dla przyszłości narodu, sprowadzić do jednego, globalnego porozumienia.

— Gospodarczy motyw, czy również o motywy społeczne lub polityczne? — Myślę, że w porozumieniu globalnym trzeba zawrzeć i potwierdzić wszystkie zdobycza polityczne minionych miesięcy, zdobyte socjalnie, ekonomicznie — a równocześnie stworzyć warunki nie krępujące dalszego rozwoju gospodarki, lecz mu sprzyjające.

— Jak Pan profesor wyobraża sobie start do tej wielkiej pracy? — Idea porozumienia globalnego została wysunięta na pierwszych posiedzeniach Komisji Nadzwyczajnej. Jak wynika z ostatnich wypowiedzi publicznych pana Wałęsy, on także podejmuje tę ideę. O ile wiem, jest ona również poważnie traktowana w rządzie, przez wicepremiera Rakowskiego i jego komitet. Sądzę, że i inne związki zawodowe uznają ją za potrzebę. Są warunki do tego, by wszystkie zainteresowane strony spotkały się i rozpoczęły prace...

— Wspomniał Pan o Komisji Nadzwyczajnej. Czy wolno wrócić do momentu wyboru Pana 6 marca na jej przewodniczącą i do pańskich nie ukrywanych wątpliwości co do celowości tworzenia przez Sejm tego rodzaju organu, z takimi zadaniami, jakie zostały mu przypisane? Czy nie zmienił Pan opinii w tej sprawie? — Zgodziłbym się na takie dialektyczne postawienie sprawy. Rzeczywiście, miałem duże wątpliwości, ale gdy podjąłem się zadania, starałem się realizować je uczciwie, wszystkim siłami i możliwościami. Pojeździłem wiele spraw trudnych z jakimś skutkami — to się okazało w przyszłości. Zresztą, jeżeli dojdzie do porozu-

wienia zaś nikomu zależy by właśnie teraz dyskutować tak kontrowersyjne problemy. Według słów Onyszkiewicza rząd stwierdził, że jest to już teraz tylko sprawa Sejmu i od Sejmu zależy będzie dalszy tok prac legislacyjnych, rząd nie będzie tego procesu sztucznie przyspieszał.

— Trzeci temat: w czasie rozmów padł projekt zorganizowania czterostronnej narady (związki — rząd) n.t. regulacji spraw płacowych. I sprawa czwarta, według relacji rzecznika prasowego w czasie rozmów z wicepremierem Rakowskim poruszano zagadnienia związane z działalnością związkową w polskich przedsiębiorstwach działających za granicą. J. Onyszkiewicz poinformował też że po rozmowach z wicepremierem odbyło się posiedzenie Prezydium KKP „Solidarność” na którym poruszono m.in. sprawę prasy związkowej. Postanowiono zaprosić KKP powołano organu, który dokonywałby okresowego przeglądu prasy związkowej w celu ewentualnego eliminowania z niej związkowego teletyru nism, które nie realizują linii związku lub propagują „rzeczy niedopuszczalne”.

25 bm. w Katowicach odbyła się konferencja wojewódzka PZPR. W dyskusji która dotyczyła najistotniejszych spraw partii regionu i kraju, zabrano głos 44 mówców. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC, prezes NIK — Mieczysław Moczar.

Widzewski LOK drugi w Skierniewicach

W Pabianicach odbyły się wojewódzkie zawody w sportach obronnych. W programie imprezy organizowanej przez ZW LOK w Łodzi przewidziano zawody strzeleckie i wielobój sztafetowy. Uczestniczyło 63 zawodników i zawodniczek reprezentujących wszystkie kluby LOK woj. łódzkiego. W klasyfikacji końcowej zwyciężył ZD LOK Widzew (30 pkt.), przed Polissem (23 pkt.) i Balutami (21,5 pkt.). Reprezentacja Widzewa broniła barw woj. łódzkiego w zawodach ogólnopolskich w Skierniewicach, impreza odbyła się 26 bm.) wywalczyła srebrny medal.

— Dłatego uważam, że „Solidarność”, inne związki zawodowe i rząd powinny zasiąść do wspólnego stołu i to wszystko, co w porozumieniach jest istotne dla przyszłości narodu, sprowadzić do jednego, globalnego porozumienia.

— Gospodarczy motyw, czy również o motywy społeczne lub polityczne? — Myślę, że w porozumieniu globalnym trzeba zawrzeć i potwierdzić wszystkie zdobycza polityczne minionych miesięcy, zdobyte socjalnie, ekonomicznie — a równocześnie stworzyć warunki nie krępujące dalszego rozwoju gospodarki, lecz mu sprzyjające.

— Jak Pan profesor wyobraża sobie start do tej wielkiej pracy? — Idea porozumienia globalnego została wysunięta na pierwszych posiedzeniach Komisji Nadzwyczajnej. Jak wynika z ostatnich wypowiedzi publicznych pana Wałęsy, on także podejmuje tę ideę. O ile wiem, jest ona również poważnie traktowana w rządzie, przez wicepremiera Rakowskiego i jego komitet. Sądzę, że i inne związki zawodowe uznają ją za potrzebę. Są warunki do tego, by wszystkie zainteresowane strony spotkały się i rozpoczęły prace...

— Wspomniał Pan o Komisji Nadzwyczajnej. Czy wolno wrócić do momentu wyboru Pana 6 marca na jej przewodniczącą i do pańskich nie ukrywanych wątpliwości co do celowości tworzenia przez Sejm tego rodzaju organu, z takimi zadaniami, jakie zostały mu przypisane? Czy nie zmienił Pan opinii w tej sprawie? — Zgodziłbym się na takie dialektyczne postawienie sprawy. Rzeczywiście, miałem duże wątpliwości, ale gdy podjąłem się zadania, starałem się realizować je uczciwie, wszystkim siłami i możliwościami. Pojeździłem wiele spraw trudnych z jakimś skutkami — to się okazało w przyszłości. Zresztą, jeżeli dojdzie do porozu-

wienia zaś nikomu zależy by właśnie teraz dyskutować tak kontrowersyjne problemy. Według słów Onyszkiewicza rząd stwierdził, że jest to już teraz tylko sprawa Sejmu i od Sejmu zależy będzie dalszy tok prac legislacyjnych, rząd nie będzie tego procesu sztucznie przyspieszał.

— Trzeci temat: w czasie rozmów padł projekt zorganizowania czterostronnej narady (związki — rząd) n.t. regulacji spraw płacowych. I sprawa czwarta, według relacji rzecznika prasowego w czasie rozmów z wicepremierem Rakowskim poruszano zagadnienia związane z działalnością związkową w polskich przedsiębiorstwach działających za granicą. J. Onyszkiewicz poinformował też że po rozmowach z wicepremierem odbyło się posiedzenie Prezydium KKP „Solidarność” na którym poruszono m.in. sprawę prasy związkowej. Postanowiono zaprosić KKP powołano organu, który dokonywałby okresowego przeglądu prasy związkowej w celu ewentualnego eliminowania z niej związkowego teletyru nism, które nie realizują linii związku lub propagują „rzeczy niedopuszczalne”.

— Dłatego uważam, że „Solidarność”, inne związki zawodowe i rząd powinny zasiąść do wspólnego stołu i to wszystko, co w porozumieniach jest istotne dla przyszłości narodu, sprowadzić do jednego, globalnego porozumienia.

— Gospodarczy motyw, czy również o motywy społeczne lub polityczne? — Myślę, że w porozumieniu globalnym trzeba zawrzeć i potwierdzić wszystkie zdobycza polityczne minionych miesięcy, zdobyte socjalnie, ekonomicznie — a równocześnie stworzyć warunki nie krępujące dalszego rozwoju gospodarki, lecz mu sprzyjające.

Juniorzy EKS wależą w Chorzowie

Jak nas poinformował trener Robert Grzywoz, w siedzibie PZPN odbyło się losowanie półfinałowych par rozgrywek mistrzostw Polski juniorów w piłce nożnej. Łódzki region walczył z reprezentacją woj. łódzkiego, która przeszła wstępnie rundę eliminacyjną pokonując dwukrotnie zespół Olimpii Elbląg. Łódzianie walczyć będą o finał w grupie „chorzowskiej”, gdzie obok gospodarzy imprezy — Ruchu, wystąpią jeszcze Zawisza Bydgoska i Resovia. W drugiej grupie półfinałowej miejsce rozgrywek, Opole znalazły się Odra Opole, Legia Warszawa, Pogoń Szczecin i Hutnik Kraków.

— Dłatego uważam, że „Solidarność”, inne związki zawodowe i rząd powinny zasiąść do wspólnego stołu i to wszystko, co w porozumieniach jest istotne dla przyszłości narodu, sprowadzić do jednego, globalnego porozumienia.

— Gospodarczy motyw, czy również o motywy społeczne lub polityczne? — Myślę, że w porozumieniu globalnym trzeba zawrzeć i potwierdzić wszystkie zdobycza polityczne minionych miesięcy, zdobyte socjalnie, ekonomicznie — a równocześnie stworzyć warunki nie krępujące dalszego rozwoju gospodarki, lecz mu sprzyjające.

— Jak Pan profesor wyobraża sobie start do tej wielkiej pracy? — Idea porozumienia globalnego została wysunięta na pierwszych posiedzeniach Komisji Nadzwyczajnej. Jak wynika z ostatnich wypowiedzi publicznych pana Wałęsy, on także podejmuje tę ideę. O ile wiem, jest ona również poważnie traktowana w rządzie, przez wicepremiera Rakowskiego i jego komitet. Sądzę, że i inne związki zawodowe uznają ją za potrzebę. Są warunki do tego, by wszystkie zainteresowane strony spotkały się i rozpoczęły prace...

— Wspomniał Pan o Komisji Nadzwyczajnej. Czy wolno wrócić do momentu wyboru Pana 6 marca na jej przewodniczącą i do pańskich nie ukrywanych wątpliwości co do celowości tworzenia przez Sejm tego rodzaju organu, z takimi zadaniami, jakie zostały mu przypisane? Czy nie zmienił Pan opinii w tej sprawie? — Zgodziłbym się na takie dialektyczne postawienie sprawy. Rzeczywiście, miałem duże wątpliwości, ale gdy podjąłem się zadania, starałem się realizować je uczciwie, wszystkim siłami i możliwościami. Pojeździłem wiele spraw trudnych z jakimś skutkami — to się okazało w przyszłości. Zresztą, jeżeli dojdzie do porozu-

wienia zaś nikomu zależy by właśnie teraz dyskutować tak kontrowersyjne problemy. Według słów Onyszkiewicza rząd stwierdził, że jest to już teraz tylko sprawa Sejmu i od Sejmu zależy będzie dalszy tok prac legislacyjnych, rząd nie będzie tego procesu sztucznie przyspieszał.

— Trzeci temat: w czasie rozmów padł projekt zorganizowania czterostronnej narady (związki — rząd) n.t. regul

GENEZA WYDARZEŃ 1956 ROKU

Nie idzie tu o banalne licytowanie się, gdzie nastąpiło pierwsze w Polsce Ludowej wielkie robotnicze wystąpienie w obronie godności człowieka pracy i w obronie jego warunków bytowych. Idzie o stwierdzenie historycznego faktu. A także o przypomnienie pewnych wartości, które właśnie w Poznaniu były szczególnie żywe i tu właśnie doznały szczególnego uszczerbku.

„My, pracownicy „Cegielskiego” odczuwaliśmy niepokój i dreczenie nas, pracowników już od 1953 roku. Już na zebraniach, na naradach wytwórczych stawialiśmy to, że dzieje nam się duża krzywda, ponieważ w ciągu roku przychodziły 2-3 korekty norm i obcinanie norm. Przez obcinanie norm nie mogliśmy zarobić tego, cośmy mieli zarobić. Ale to wszystko tylko się pisało i rzucało do kosza. Nie było żadnego efektu, żadnej odpowiedzi.

Błędy narastały coraz to więcej, załoga czuła się skrzywdzona i skłócona z władzami nie tylko zakładu, ale i z władzami państwowymi, ponieważ za te pieniądze, które zarabialiśmy, ciężko było żyć. Ja jestem pracownikiem fizycznym, pracowałem jako rzemieślnik nie 8 godzin na dobe, ale 16. W przeciągu miesiąca wyrabialiśmy po 130-150 nadgodzin, żeby zarobić na nędzne życie” — ze wspomnienia Kazimierza Kaniewskiego („Polityka”).

Poznański Czerwiec

W 1957 r. Władysław Gomułka nakazał opuścić na wydziału poznańskiego żalobna „kurtyne milczenia”. Była to szczelna kurtyna. Zrobiono wszystko, aby wydarzenia te zostały w zapomnienie. Nigdy przez te ćwierć wieku nie stały się przedmiotem zainteresowania historyków, ani innych naukowców. Teraz przez kilka miesięcy 1981 roku na gwałt próbuje się zgromadzić materiały i przygotować pierwsze oceny. Na podłożone analizy będziemy musieli jeszcze poczekać.

Fakt, że stało się to w Poznaniu, jest historyczną prawidłowością. Nastąpiło tu bowiem zderzenie największej degradacji gospodarczej, z wyjątkowym poczuciem porządku, sprawiedliwości i dobrej roboty.

Sięgając z powrotem do lat 1948-1949, kiedy to dokonano pierwszego w dziejach PRL „zwrotu” polityczny. Celem jego było przypięcie industrializacji i kolektywizacji wsi. Łączyły się z tym odciosami PPR od polityki współpracy ze stronnictwami bloku demokratycznego, uwzględniającej polskie warunki. Ta polityka uzyskała znaczne poparcie szerokiego rzesz społeczeństwa dla władzy ludowej i odniosła spore sukcesy, również w dziedzinie gospodarczej.

Teraz szybko już następowały deformacje socjalistycznych zasad rządzenia, zanik demokracji wewnętrznej w świeżo powstałym PZPR, przy sprawowaniu władzy szeroko posługiwano się metodami przynusu. Powstanie PZPR poniedzona została rozległymi czystkami w PPR (m. in. Gomułka i inni członkowie tzw. „odchyleńcy prawicowo-nacjonalistycznego”) i w PPS. Usunęto wszystkich, którzy uznani zostali za przeciwników nowej linii politycznej.

Podobnych operacji dokonano także w SD (które wchłonęło Stronnictwo Pracy, uznane za już „niepotrzebne”) w związkach zawodowych, które miały głównie mobilizować do podnoszenia wydajności pracy i wykonywania planów produkcyjnych w organizacjach młodzieżowych, które zresztą faktycznie polkwidowano na rzecz wszechwładnego Związku Młodzieży Polskiej, jako jedyniej organizacji „młodego pokolenia Polaków.”

Od 1949 roku też na dobre rozpoczęło się szerokie upowszechnianie kultu Stalina, coraz bardziej życie polityczne i społeczne charakteryzowała podejrzliwość, zwiększała się aktywność organów bezpieczeństwa, trwały nieustannie ogólnokrajowe akcje — przeciw kulakom za realizacją obowiązkowych dostaw, przeciwko „krociej robocie wrogą” o pokój światowy, z okazji różnych rocznic.

Następowało szybko biurokratyzowanie się aparatu partyjnego, jego oddzielanie się od mas członkowskich i od klas robotniczej. Obowiązuje centralizm stwarzal aparatów wygodne warunki sprawowania władzy (dziś zwimy to „komfortem władzy”), bez liczenia się z opiniami społeczeństwa, nawet „bazy” członkowskiej PZPR, bez żadnej praktycznej kontroli.

W miarę realizacji planu 6-letniego, pogarszały się warunki bytowe. Zadania planu podwyższano w 1950 roku znacznie ponad możliwości kraju. Duża część nakładów inwestycyjnych w przemyśle poszła na rozbudowę przemysłu zbrojeniowego (zimna wojna), a w rolnictwie na POM i spółdzielnie produkcyjne, co nie dawało wzrostu produkcji rolnej. Taki „rozwoj” musiał odbywać się kosztem ludności.

Wielkopolska była w planie 6-letnim szczególnie poszkodowana. Uprzemysłowanie bowiem koncentrowano w zafolowanych regionach ze względów doktrynalnych, co powodowało tam pewien wzrost stopy życiowej, głównie w wyniku wzrostu zatrudnienia w przemyśle nadmiaru ludności ze wsi. Poziom rozwoju gospodarczego Wielkopolski uważano za wysoki, więc też inwestowano tu mało. W planie 6-letnim tylko 3 proc. ogólnokrajowych inwestycji przemysłowych otrzymało Poznańskie, stanowiące 9 proc. powierzchni kraju i tyleż jego ludności.

Jeśli dodać, że nakłady w wielkopolskim rolnictwie przeznaczano na tworzenie deficytowych gospodarstw socjalistycznych, podczas gdy siła tego rolnictwa była średniolowina gospodarka chłopiska — w czambuł nazywana kulactwem — obraz rysuje się wyraźnie. Ruinie uległo też w tych latach sławne wielkopolskie rzemiosło, baza usługowa dla rolnictwa i główny czynnik gospodarczej aktywizacji tak licznych w tym regionie miast i miasteczek.

Tak więc w latach 1949-1955 postępowała degradacja gospodarcza Wielkopolski. Wysuwa się dziś nawet hipotezę, że był to region kraju, który

wówczas stracił najwięcej, przyjmując równocześnie na siebie szczególne obciążenia). Nie pierwszy raz w historii, w okresie II Rzeczypospolitej, Wielkopolska też świadczyła więcej na rzecz odrodzonego państwa, niżła też niezarobki i państwowości w splotu wiek-szym, niżby to wynikało z liczby ludności, czy wielkości obszaru. Pamięć o tym była jeszcze żywa w Poznaniu i regionie.

Sposób zarządzania zaś, przemysłem zwłaszcza, obrażał głęboko zakorzenione w mieszkańcach tego regionu, robotnikach szczególnie, poczucie porządku i sprawiedliwości. Na skutek nikłych inwestycji, w Poznaniu nie nastąpiło jeszcze wtedy przemieszanie się starych oddziałów klasy robotniczej z przybyłymi z innych regionów i ze wsi. To, co zawsze uważano za siłę tej klasy — zamknięcie do dobrej roboty, organizacji, porządku, do rzetelnej zapłaty za dobrą pracę, bywało teraz obrażane na każdym kroku.

W Zakładach „Cegielskiego” od 1953 roku zaczęto administracyjnymi metodami wymuszać wzrost produkcji kosztem robotników. Przed wszystkim podwyższano bez konsultacji normy pracy — o czym z takim żalem wspomina ów Kaniewski w cytowanym wspomnieniu.

W rezultacie ci, co poprzednio przekraczali te normy, teraz nie mogli ich wykonać, przez co ich zarobki ulegały obniżeniu. Aby ich zawyżać, kreowano przedobników pracy, zapewniając im surowce i półfabrykaty w pierwszej kolejności, a kontrola techniczna patrzyła przez palce na wykonane szybkościowo produkty.

Nowe przepisy, przewidujące podwyżki podatków dla wżej zarabiających przewidywały 30-procentową obniżkę dla pracowników akordowych i przodowników pracy, o czym w HCP „zapomniano”.

Gdy rzecz wyszła na jaw, okazało się, że niestudnie potrącać sumy sięgali 1 mln zł. Ale protesty nie zdążyły się na nic, wobec biernego oporu administracji oraz obojętności — pełnej arogancji — władzy.

Tradycyjnie ukształtowane w poznańskiej klasie robotniczej wysokie poczucie praworządności, nie mogło pogodzić się z takimi „porządkami”. Jednocześnie jednak mocno tu jeszcze pamiętano, znane z czasów państwa kapitalistycznego, metody załatwiania sporów. Związki zawodowe winny wywierać nacisk na pracodawcę, potem należało interweniować w Inspekcji Pracy, potem w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, a na końcu dopiero — w ostateczności — organizować strajk, bądź demonstrację uliczną. Ale w latach pięćdziesiątych na związki zawodowe nie można było już liczyć.

Rozpoczęł więc od gromadzenia się w czasie przerw śniadaniowych i odmawiania informowania zwierzchników o przyczynach tego gromadzenia się. W połowie 1955 roku w sprawie zaangażował się wreszcie związek zawodowy, gdy na W-3 przewodniczącym rady zakładowej wybrany został Edmund Taszer. Zaczęto otwarcie i energicznie domagać się rewizji w sferze norm pracy oraz podatków a także protestować przeciw zwalnianiu niewygodnych dla dyrekcji aktywistów związkowych.

W 1956 roku po XX Zjeździe KPZR, gdy ujawniono błędy i wypaczenia okresu kultu Stalina i rozpoczął się proces naprawy, ustępowała atmosfera zastraszania i w HCP, jak i w innych zakładach Poznania, coraz ostrzeź krytykowano rzeczywistość. Ale przedstawiciele władz wojewódzkich i centralnych nie traktowali tych głosów poważnie i ciągle operowali tezą, że robotnicy ulegają „prowokatorom”. Władza nie miała zamiaru rezygnować z łatwych metod rządzenia, używała starych, wyświechtanych hasel i uparcie broniła przegranych pozycji. Ostre starcie było nieuchronne. I to właśnie w Poznaniu gdzie zderzenie między zakorzenionymi, dobrnymi obywatelami w pracy, a arogancją władzy było największe i gdzie jednocześnie koszty nieefektywnych metod gospodarowania były najwyższe. Robotnikom pozostał tylko manifestacyjny protest.

MIECZYSLAW SKAPSKI

* Hipotezę o największej degradacji gospodarczej Wielkopolski postawił doc. dr Edmund Makowski w referacji „Geneza wydarzeń czerwcowych w Poznaniu w 1956 roku”. Stamtąd zaczerpnęliśmy i inne stwierdzenia, wykorzystane w tym artykule. — M. S.



Na zdjęciu: manifestacja na ul. Czerwonej Armii w Poznaniu przed gmachami KW PZPR i Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — 25 lat temu. Fot.: archiwum

JAK PRACUJE

Komisja Nadzwyczajna

— mówi poseł prof. H. Rafalski

w którym Komisja wyjaśnienia rządu uznała, na tyle, na ile były one niewystarczające, podjęła zobowiązanie wysłania pozostałych elementów do 3 lipca.

— Ostatnie pytanie — wiadomo powszechnie, że trzeba szybko przystąpić do renegotjowania porozumień społecznych...

— Chyba zacząć trzeba od przyspieszenia prac legislacyjnych mających stworzyć gwarancje realizacji procesu socjalistycznej odnowy. Chodzi o cały ten kompleks istaw dotyczących związków zawodowych, przedsiębiorstwa państwowego samorządów, kodeksu pracy i in. To najmniej kosztuje i chce my poleżyć nacisk na stworzenie tej bazy wyjściowej dla dalszych prac.

Renegocjacje, do których gorąco namawiamy wszystkie strony, od których oczekiwaliśmy, że przyniosą pozytywny wynik dla dobra całego narodu i państwa, są absolutną koniecznością już teraz. Obie strony przestały już dziś świadome, że podpisały ponad mian-

re i ponad możliwości państwa i społeczeństwa w normalnych warunkach, nie mówiąc już o aktualnej sytuacji.

— Kiedy można się ich spodziewać? — To już zależy od obu partnerów. Podkreślić muszę obywatelską postawę jaką ujawnia nie tylko dziś w prezentacji poglądów wstępnym zjazdach zawodowych, ale i ze strony rządu, któremu chyba najbardziej zależy na tym by sprawa postawiła na zdrowej dialektyce.

To przecież ponad 670 porozumień uznanych za rządowe nie wspominając o resortowych branżowych, zjednoczeń i poszczególnych zakładów. Bez uporządkowania tych spraw, nie mamy co mówić o przyszłości.

— Dziękujemy za rozmowę i życzymy Komisji Nadzwyczajnej dalszej owocnej pracy.

Rozmawiał: L. RUDNICKI

Moralność życia publicznego

W zwrotnych momentach dziejowych, częściej niż zwykle staje na porządku dnia pytanie o stan moralności życia publicznego, o to wszystko, co mówiąc potocznie oznacza zachowania i działania ludzi dotyczące spraw zbiorowych. Profesor Jan Szczepański, znany socjolog, którego obywatelskie przymioty nieraz było dane nam poznać, pisze w swojej najnowszej publikacji „Moralność życia publicznego” iż podnoszą się głosy upatrujące w korupcji instytucji i upadku moralności obywateli poważne zagrożenie dla dalszego rozwoju społeczeństwa. Wskazuje się przede wszystkim na alkoholizm, naciągający za sobą niski poziom jakości i wydajności pracy, dalej — na łapownictwo dezorganizujące sprawne funkcjonowanie instytucji państwa, na zanikanie poczucia obowiązku przywłaszczanie mienia społecznego itp., które to zjawiska — występując w określonym natężeniu — powodują osłabienie siły państwa — jego zagrożenie.

Zdaniem profesora Szczepańskiego, biorącego czynny udział w rozwiązywaniu napięć i konfliktów społecznych, niepokój ten jest uzasadniony. Wielkie państwa opierają bowiem swój byt i przyszłość na sile militarnej i gospodarczej. Byt małych państw i narodów, zależnie rzęsta od ich położenia geograficznego, musi się opierać na wartości wynikającej z cech tych narodów i wkładu, jaki wnoszą do rozwoju współczesnej ludzkości, czy też do sojuszu z którymi są powiązane.

Nie ulega wątpliwości — powiada profesor Szczepański — że w okresach zastoju i zagrożenia państwa wzrasta rola moralności i władzy obywatelskiej, gdyż wtedy utrzymanie państwa, realizacja interesów narodu — wymagają wewnętrznej spójności obywateli, mobilizacji wszystkich sił narodu i gotowości do rezygnacji z interesów osobistych na rzecz dobra publicznego. W takich warunkach moralne zachowanie obywateli (zn. rzetelne wykonywanie obowiązków oraz moralne i efektywne postępowanie rządu) staje się konieczne dla utrzymania siły państwa realizującego interesy narodu.

Moralność życia publicznego — zdaniem profesora — składa się z wielu dziedzin, zaczynając od moralności pracy i wykonywania zawodu, do moralności współżycia we wszystkich płaszczyznach wzajemnych oddziaływań i stosunków społecznych, od moralności osobistej przejawiającej się w życiu rodzinnym w postępowaniu prawa — do moralności działań politycznych. Jak więc w tych wszystkich zakresach życia publicznego mają się do siebie moralność i interesy jednostek, grup i całego narodu? I dalej: czy rzeczywiste moralne postępowanie obywateli wobec państwa, narodu i rządu jest elementem siły państwa? Czy wreszcie: można postępować moralnie wobec narodu, nie wykonując obowiązków wobec państwa i rządu?

Są to pytania o wielkiej doniosłości, bardzo różne w dziedach rozstrzygane. Kilka wszakże uogólnień historycznych nie ulega wątpliwości: im więcej państwo wymaga i im więcej oczekuje od swoich obywateli tym jest silniejsze. Interesów każdego narodu może bowiem skutecznie pilnować i je realizować tylko jego państwo. Im większe poparcie ma rząd, tym skuteczniej może sprawować władzę, umacniać państwo i leniej realizować interesy narodu. To wszystko są prawdy elementarne, konkluduje profesor Szczepański. Ale czy moralność obywatelska wymaga ponierania każdego rządu? Odpowiedź jest jednoznaczna: w każdym systemie politycznym wtworzyły się mechanizmy i sposoby zmiany rządów wtedy, kiedy używano je za nieefektywne.

Moralność życia publicznego w Polsce określana była w wielkim skrócie dwoma hasłami wpisowanymi na sztandarach od dawna, a mianowicie: „Honor i Ojczyzna”. W ciągu lat zmieniły one swoje znaczenie. Czym zatem jest dziś ojczyzna i troska o ojczyznę? Profesor Jan Szczepański zwraca się: „Wyznaje pogląd bardzo prozaiczny: ojczyzna zaczyna się we własnym mieszkaniu. Troska o ojczyznę zaczyna się od dbałości o własny wykład, od troski o wykład mieszkania, domu, ulicy, osiedla, wsi czy miasta. Bowiem niedbale i brudne mieszkania, domy, osiedla, miasta i wsi i takż wykład ich mieszkańców jest ułrą dla honoru ojczyzny. Ojczyzna to zakład pracy i jeżeli z mojego zakładu pracy wyhodzą produkty źle wykonane jest to ułrą dla honoru ojczyzny. Ojczyzna to wyobrażenie o moim kraju i narodzie, jakie się wtworza w świecie, odż ten obraz jest ważnym czynnikiem w grze sił międzynarodowych. Moralność życia publicznego jest ważkim elementem tego obrazu i naród niecy nadmierne, uciekający w narkotyki, o wysokim odsetku przestępczości nie tylko osłabia się gospodarczo ale także wytwarza niebezpieczny dla jego przyszłości ujemny obraz w opinii międzynarodowej...”

K. S.

Dworzec Kaliski — sprawa nadal otwarta

Wczoraj obradował Zespół Koordynacyjny ds. Łódzkiego Układu Komunikacyjnego, któremu przewodniczył wiceprezydent Łodzi — Zbigniew Turwicz. Obrady obejmowały kompleks zagadnień związanych z budową nowych rozwiązań drogowo-komunikacyjnych wokół Dworca Kaliskiego. Omawiano również dotychczasowe ustalenia w sprawie dalszych losów budynku dworcowego.

Najwięcej kłopotów sprawia budowniczym węzła komunikacyjnego problem zabezpieczenia przejścia dla podróżnych oraz ruchu kołowego na czas prac. Roboty rozpoczęły się bowiem jeszcze w tym roku w okolicach skrzyżowania al. Mickiewicza z al. Włókniarzy, co w dość znaczącym stopniu utrudniło dostęp do Dworca Kaliskiego i przejazd samochodów w kierunku Retkini.

Spore rozbieżności wywołała natomiast sprawa samego budynku dworcowego. Jest w tej chwili rzeczą oczywistą, że w najbliższym czasie resort komunikacji nie znajdzie wystarczających środków na budowę nowego dworca. Z drugiej strony, o czym wielokrotnie pisaliśmy, stary budynek nie nadaje się już do eksploatacji i zagraża bezpieczeństwu podróż-

nym i kolejarzy. Do tej pory nie jest całkowicie jasne stanowisko resortu, który ciągle powraca do decyzji kapitalnego remontu sygnalizacji i budynku. Z kolei Urząd Miasta, łódzcy architekci i kolejarze są stanowczo przeciwni remontowi.

Podczas wczorajszych obrad ZŁUK nie rozwiązano tej palącej kwestii. Ustalono tylko, że do 15 sierpnia br. ma powstać program obsługi pasażerów w czasie trwania budowy wokół Dworca Kaliskiego. Na razie DRKP nie potrafi bliżej określić, co będzie potrzebne podróżnym w okresie wieloletniej przerwy. Dyrekcja warszawska również nie daje żadnych rozwiązań, a ze strony Ministerstwa Komunikacji mamy zapewnienie dyrektora departamentu o współzawzięciu i ubolewaniu.

Wydaje się, że postanowienia podejmowane przez specjalnie do tego powołany Zespół Koordynacyjny, powinny być jasno precyzyjne i zapadać w szybkim tempie. Nikt chyba nie życzyłby sobie, żeby decyzje w sprawie Dworca Kaliskiego zapadały dopiero na skutek jakiegoś groźnego wypadku... (sk)

Nowe władze łódzkiej instancji

(Dokończenie ze str. 1)

uczyciela akademickiego w PWSFTiIT, i sekretarza POP w uczelni; do spraw organizacyjnych — Marię Wawrzyniak — polonistkę, nauczycielkę wieloletniego pracownika Wydziału Organizacyjnego KŁ PZPR i ostatnio sekretarza organizacyjnego KD PZPR — Władysława.

Z kolei i sekretarz KŁ PZPR przedstawił propozycję 16 członków egzekutywy KŁ. Wywołały one ożywioną dyskusję. Zastanawiano się nad właściwym składem przedstawicieli robotniczych w egzekutywie, kwestionowano powołanie do niej przedstawicieli kadr kierowniczych.

I sekretarz KŁ — T. Czechowicz stwierdził, że przy konsultacjach w sprawie składu egzekutywy KŁ kierowano się doborem reprezentacji dzielnic Śródmieścia, ale i działań gospodarki o kluczowym w obecnych warunkach kraju znaczeniu. Powołanie zaś niektórych przedstawicieli kadry kierowniczej uważa osobiście za właściwe, gdyż zadaniem kierownictwa łódzkiej instancji partyjnej jest także szeroka praca polityczna właśnie wśród gospodarczych kadr kierowniczych.

W wyniku dyskusji postanowiono wybroru egzekutywy KŁ dokonać w tajnym głosowaniu z listy kandydatów powiększonej o 50 procent.

W trakcie prac Komisji Skrutacyjnej głos zabrali obecni na obradach plenium — prezydent Łodzi — Józef Niewiadomski, który członkom łódzkiej instancji partyjnej przedstawił kierunki działań podejmowanych przez Urząd m. Łodzi w związku z wnioskami przedstawionymi podczas obrad Łódzkiej Konferencji Programowo-Wyborczej.

Problemem najważniejszym jest obecnie sytuacja rynkowa. Trudno będzie mówić o stabilizacji sytuacji gospodarczej, stabilizacji produkcji, bez właściwego zaopatrzenia rynku. W towarach reglamentowanych, mimo pewnych napięć w zaopatrzeniu w mięso i jego przetwory, związane ze stałym obniżaniem się skupu — pokrycie jest właściwie zapewnione. Pamiętać jednak trzeba, że wskutek wprowadzenia reglamentacji Łódź, tak jak i inne wielkie aglomeracje, zmniejszyła swe zaopatrzenie o 48 proc.

Jest sprawiedliwiej, ale znacznie skromniej niż przed reglamentacją. Problemem natomiast jest nadal zaopatrzenie w mleko. Jego

dostawy są na poziomie ubiegłorocznym, skup nieco się tylko obniżył, ale mleko jest obecnie substytutem wielu artykułów rynkowych i do przetworzenia mas 500 tys. litrów zamiast dotychczasowych 300 tys. litrów dziennie nie dysponujemy wystarczającą bazą.

Poważna sytuacja istnieje w zaopatrzeniu w papierosy. Podjęto decyzję o kierowaniu 50 proc. dostaw bezpośrednio do zakładów

Jeśli chodzi o alkohol, w najbliższych dniach zostanie on wycofany ze wszystkich sklepów spożywczych. Nie ma natomiast mowy o wprowadzeniu reglamentacji. Nie ma także mowy o wprowadzeniu reglamentacji w zakresie środków piorących. Dostawy miesięczne są zbyt niskie, a o zwiększeniu produkcji nie ma mowy wskutek braków dewizowych na zakup komponentów niezbędnych do produkcji.

Mówiąc o podnoszonych podczas konferencji problemach budownictwa mieszkaniowego, J. Niewiadomski podkreślił, że realizacja przyjętego wstępnie na obecne 5-letnie programy budowy 47 do 50 tysięcy mieszkań, pozwoliłoby na radykalną poprawę sytuacji mieszkaniowej. Rzecz w tym jednak, że społeczeństwo oczekuje dziś mieszkań o odpowiednim metrażu i większej liczbie izb.

Trzeba więc będzie — podkreślił — podjąć mądrą decyzję: budować więcej mieszkań, czy mniej większych mieszkań. Sytuacja budownictwa mieszkaniowego wymaga także intensywnych działań w zakresie organizacyjnym wobec perspektywy reformy gospodarczej, ale przede wszystkim, wysiłku na rzecz lepszego umazynowania. Przede wszystkim niezbędne jest to przy pracach uzbrojeniowych.

Charakteryzując sytuację rolnictwa łódzkiego, prezydent poinformował o wystąpieniu władz wojewódzkich o powiększenie strefy żywielskiej Łodzi, przede wszystkim o tereny dla skupu i przetwórstwa spożywczego. Charakterystyczny też działaniem łódzkiego przemysłu produkcji na rzecz rolnictwa. W roku 1980 łódzki przemysł dostarczył rolnictwu za 30 mln zł części zamiennych i prostych urządzeń; w roku bieżącym zadeklarowano już taką produkcję wartości 130 mln zł.

Po wystąpieniu J. Niewiadomskiego przewodniczący Komisji

Skrutacyjnej — Szczepan Józwiak przedstawił wyniki wyborów. (Skład egzekutywy publikujemy oddzielnie).

Zamykając obrady, Tadeusz Czechowicz stwierdził: — Chciałbym, aby pomiędzy członkami egzekutywy i plenium panowało zrozumienie, że przyswieca nam wszystkim we wspólnej pracy, ten sam cel. Komitet Łódzki, to 122 osoby, i cieszę się, że towarzysze chcą aktywnie działać. W najbliższym czasie przedstawimy towarzyszy komisje problemowe, potrzebne będą ludzie, którzy nimi pokierują i będą w nich pracować.

Mam w tym miejscu apel do obecnych tu towarzyszy z prasy. Pamiętajcie, że KŁ, to nie Czechowicz, ale tych 122 jeszcze towarzyszy. Przede wszystkim zaś, to cała partia. Więc pokazujcie ludzi partii w działaniu. Pracy w Polsce nie brakuje — jest miejsce dla wszystkich, którzy rzeczywiście chcą działać dla partii i naszego narodu.

Członkom Komitetu Łódzkiego chcę życzyć, byście mieli z tej pracy satysfakcję. Ona w każdej pracy jest najważniejsza.

Na zakończenie obrad głos zabrali jeszcze Tadeusz Tarapacz z Łódzkiej Wytwórni Papierosów, omawiając sytuację produkcyjną przedsiębiorstwa, wobec rozpowszechnianych w Łodzi plotek o rzekomym gromadzeniu ogromnych ilości papierosów w magazynach wytwórni.

Obrady plenium zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

Wczoraj zebrali się także na swym pierwszym posiedzeniu wybrana przez łódzką konferencję — Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej. W wyniku wyborów tej przewodniczącą została dotychczasowy i sekretarz K/M PZPR w Ozorkowie — Marian Grzegorzczak. (er)

PROJEKT POŁĄCZENIA MINISTERSTW

CHEMII I PRZEMYSŁU LEKKIEGO

Poselskie poparcie

Przy dwóch głosach sprzeciwu i trzech wstrzymujących się sejmowa komisja: górnictwa, energetyki i chemii oraz przemysłu lekkiego przyjęła 25 bm. rządowy projekt ustawy o utworzeniu urzędu ministra przemysłu chemicznego i lekkiego.

Z wystąpienia poprzedzających wyrażenie aprobaty dla projektu nie wynikało by posłowie zostali całkowicie przekonani do omawianego projektu ustawy. Ostre zdanie przeciw projektowi wyraził pos. Stanisław Skłodowski (PZPR Okr. Wyb. Piotrków Trwb.) który stwierdził, że początkiem reformy

powinny być działania zmieniające warunki gospodarowania, np. reforma cen, przyjęcie ustaw o przedsiębiorstwie i samorządzie. Zabieg organizacyjny powinien wynikać z tej nowej sytuacji, a nie z tego zdaniem rządowy projekt jest niefortunny.

Z dyskusji wynika, że poparcie posłów dla rządowego projektu było podkrotowane przede wszystkim chęcią poparcia pierwszej konkretnej, chociaż nie wszystkich przekonywującej, rządowej inicjatywy zapoczątkowującej reformę gospodarstwa. (PAP)

Sesja WRN w Sieradzu

Wczoraj w Sieradzu odbyła się VIII Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Na wstępie radni zapoznali się z pracami komisji zajmującej się oceną sytuacji społeczno-gospodarczej woj. sieradzkiego.

Następnie przewodniczący WRN — S. Stronczyński zapoznał zebranych z treścią listu skierowanego do NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej — delegatura w Zdunskiej Woli będącego odpowiedzialną na list otwarty członków związku odczytany na poprzedniej sesji WRN. Głównym tematem obrad wczorajszej sesji była ocena stanu zdrowia mieszkańców województwa z uwzględnieniem podstawowej opieki zdrowotnej i stanu sanitarnego. Po wysłuchaniu opinii Komisji Zdrowia, Ochrony Środowiska i Spraw Społecznych, odbyła się dys-

kusja, w której głos zabrali 8 mówców. Poruszano między innymi sprawę budowy i remontów placówek służby zdrowia, etyki lekarskiej, sprawy socjalnej personelu medycznego, itp.

Radni ocenili także stan mechanizacji, wdrożenie postępu technicznego i usług w rolnictwie woj. sieradzkiego. Rada zapoznała się także z realizacją uchwały dotyczącej modernizacji i budowy dróg i mostów. Podjęto także uchwałę w sprawie przyznania nagród WRN w 1981 roku.

Pod koniec obrad głos zabrali przedstawiciele lokalnych ogniw NSZZ „Solidarność” przedstawiając wnioski dotyczące aktualnych problemów społeczno-gospodarczych na terenie swego działania.

Sprawa odroczenia spłaty polskiego długu

Dwa stanowiska w rokowaniach

Przedstawiciele kilkuset banków zachodnich mających wierzytelności w Polsce odbyli w Paryżu naradę, której celem było uzgodnienie wspólnego podejścia do polskich postulatów odroczenia spłaty długu. Rozmowy te, w których chodzi o częściowe zadłużenia nie mające gwarancji rządowych (mniej więcej połowa całego naszego zadłużenia w ogóle), toczyły się z natury rzeczy przy drzwiach zamkniętych.

Z informacji uzyskiwanych w kołach finansowych wynika, że w

roku rokowań zarysowały się — ogólnie rzecz biorąc — dwa stanowiska. Z jednej strony banki zachodnioeuropejskie sprzyjały w zasadzie zawarciu porozumienia o odroczeniu bądź refinansowaniu tegorocznego polskiego długu i gotowe były negocjować już z Polską nad techniczną stroną całego przedsięwzięcia, a więc nad kosztami, oprocentowaniem, terminami itd.

Inne stanowisko zajmowały banki amerykańskie, które już uprzednio dawały wyraz chłodniejszemu podejściu do problemu odroczenia spłaty dla Polski. Wprawdzie grupa banków amerykańskich godzi się na zawieszenie przypadających do spłaty w tym roku rat długów (przy utrzymaniu spłat osłatek), jednak równocześnie proponuje wydłużenie całej procedury negocjacji, kwestionując przy tym słuszność samej zasady odraczenia Polsce spłaty zadłużenia. Bankierzy amerykańscy namawiają swych partnerów aby wnikliwie zbadali zdolności polskiej gospodarki do spłaty wcześniej zaciągniętych kredytów.

Uniwersytet popularniejszy

(Dokończenie ze str. 1)

muzyczne — 65 (30), pedagogika opiekuńczo-wychowawcza — 75 (40), pedagogika kulturalno-oświatowa — 118 (25), nauczanie początkowe

Kraków — miastem zamkniętym?

Rada Narodowa prawobrzeżnej, największej dzielnicy Krakowa — Podgórze wystąpiła 25 bm. do przewodniczącego rady narodowej miasta z wnioskiem o uczynienie Krakowa na powrót miastem zamkniętym. Oznaczałoby to zakaz zamieszkania pod Wawelem osób z zewnątrz, które nie dysponują mieszkaniem.

Motywyację wniosku stanowią katastrofalne wprost zaniedbania w rozwoju infrastruktury, narastające braki wody, ciepła, obiektów socjalnych, nowych linii komunikacyjnych. Problemy te dotyczą zarówno starych jak i nowych terenów Krakowa. W tej sytuacji kontynuowanie rozwoju liczącej już 740 tys. mieszkańców aglomeracji miejskiej nie znajduje społecznego uzasadnienia. (PAP)

29 bm. sesja DRN Łódź-Śródmieście

W poniedziałek 29 bm. o godzinie 9 w sali obrad przy ul. Piotrkowskiej 104 rozpoczęły się obrady sesji DRN Łódź-Śródmieście.

Porządek obrad przewiduje m. in. dokonanie oceny zakresu i kierunków działania, jakie należy podjąć dla ochrony mieszkań w tej dzielnicy oraz dbałości o estetykę budynków i posesji. Omówiony zostanie też projekt postulatów i wniosków dotyczących zwiększenia opieki nad ludźmi starszymi.

W Ozorkowie — wódka na kartki

Od kilkunastu dni w Ozorkowie jako w jedynej miejscowości województwa łódzkiego, obowiązuje sprzedaż wódki na kartki. Otrzymują miesięczny przydział 0,5 litra alkoholu osoby dorosłe zamieszkałe w Ozorkowie, za okazaniem karty zaopatrzeniowej na cukier C-2. Oto dwie wypowiedzi na ten temat:

Zastępca naczelnika miasta, Jan Kowalski: Decyzję tę podjęliśmy na skutek nacisku opinii publicznej wspólnie ze związkami zawodowymi. Od tej pory w sklepach jest porządek. Niemniej sprawa reglamentacji alkoholu będzie chyba jednym z tematów poniedziałkowej sesji MRN.

— Czy spodziewać się należy zastosowania reglamentacji alkoholu również w Łodzi i innych miejscowościach naszego województwa? — pytamy wiceprezydenta Łodzi, Józefa Kowalskiego.

— Władze miasta wielokrotnie podkreślały zdecydowanie, że reglamentacja na alkohol nie wprowadzamy. Odnosnie Ozorkowa mamy w tej chwili sygnały od rolników gminy Ozorków o protestach odnośnie tej decyzji. Zdaniem władz województwa, należy jak najszybciej znieść tę decyzję. (ms)

Amatorskie filmy

Amatorskie filmy o tematyce folklorystyczno-etnograficznej po raz piąty ocenić będzie jury. W dorocznym ogólnopolskim konkursie startuje 25 tytułów. Konkursowa projekcja zaplanowana jest

popularniejszy

— 84 (60), wychowanie przedszkolne — 44 (60), matematyka — 108 (100), fizyka — 41 (70), chemia — 72 (60), biologia — 161 (60), geografia — 101 (50), cybernetyka ekonomiczna i informatyka — 67 (50), planowanie i finansowanie gospodarki narodowej — 12 (30), kierunek ekonomiczno-społeczny — 54 (40), ekonomika i organizacja produkcji — 219 (120), ekonomika i organizacja obrotu i usług — 157 (90), ekonomika i organizacja handlu zagranicznego — 126 (40), organizacja i zarządzanie — 85 (50) i socjologia — 69 (30).

Na PE na mechaniczną i mechaniczną stosowaną wybiera się 379 osób (250 miejsc), elektrotechnikę — 235 (125), matematykę stosowaną i fizykę techniczną — 36 (30), budownictwo — 210 (100), włókiennictwo — 206 (225), inżynierię środowiska — 71 (50), kierunek chemiczny — 85 (80), chemię spożywczą — 214 (135), inżynierię chemiczną — 41 (25) i inżynierię materiałową — 22 (25). Podana w nawiasach liczba miejsc na PE daje w sumie tylko 1115, a to dlatego, że 15 proc. miejsc zostających w dyspozycji władz uczelni, nie zostało jeszcze rozdzielonych pomiędzy poszczególne kierunki.

Na Akademii Medycznej tradycyjnie najbardziej obłożony jest Wydział Lekarski, gdzie o 300 indeksów ubiegać się będą w tym roku 1094 osoby i stomatologia — o 80 indeksów — 329 osób. Na analitykę medyczną (30 miejsc) wybiera się 61 kandydatów, a na farmację (90 miejsc) załadowa 59. (ptni)

Narada wiejskiego aktywu TPPR

Wczoraj w Łódzkim Domu Przyjaźni odbyła się narada aktywu wiejskiego TPPR z woj. łódzkiego. Wzięli w niej udział radca ambasady ZSRR w Polsce — Ignatij Kuźniecowa i wiceprzewodniczący Komisji Wiejskiej Zarządu Głównego TPPR — Mieczysław Grabek oraz sekretarz ZŁ TPPR — dr Zbigniew Antoszewski.

O współpracy polsko-radzieckiej w dziedzinie rolnictwa mówił Ignatij Kuźniecowa, wiele uwagi poświęcając m. in. strukturze wzajemnej wymiany towarowej pomiędzy Związkiem Radzieckim a Polską, która wynika przede wszystkim z potrzeb wewnątrzrynkowych obu krajów.

Stosunki polsko-radzieckie dostarczają bardzo licznych przykładów przyjaźnej współpracy na polu gospodarczym — stwierdził radca ambasady ZSRR. — Najlepszym tego dowodem jest m. in. fakt, że sprzedaje 500 tys. ton pszenicy dla Polski w zeszłym roku przez ZSRR miała charakter przyjacielskiej pomocy, zwłaszcza, że zapłacona cena była niższa od światowej o około 17 proc., a rozliczenie dostaw nastąpi w najbliższym czasie.

Ostatnie dni wystawy

Już ostatnie dni wystawy „Wydarzenia 1956, 1968, 1970, 1976, 1980”, zawierającej fotografie dokumentalne.

Wystawa czynna będzie do niedzieli 28.06, włącznie. Zapraszamy codziennie od godz. 10.30 do 18.00 do sali kina „Popularne” ul. Ogrodowa 18, gdzie wystawa ta jest eksponowana.

Premiowa polisa PZU

Spośród 373 dzieci urodzonych w kwietniu br., których przetrwali rodzice ubezpieczyli w łódzkim PZU, jedno dziecko otrzymuje w drodze losowania premię w polską na sumę 30 tys. zł. Właśnie wczoraj w Oddziale Wojewódzkim PZU w Łodzi odbyło się losowanie tej premii polisy.

Los szczęśliwym okazał się dla Kamili Barbary Skocznej, urodzonej 3 kwietnia 1981 r., zamieszkałej w Łodzi przy ul. Żywotnej 3 m. 10. Do uzyskania przez nią pełnoletniości, co roku polisa ubezpieczeniowa PZU będzie także naliczana 2-procentowymi odsetkami. (j.kr.)

Łagodny przebieg choroby

(Dokończenie ze str. 1)

palne zostało praktycznie zwalczona przy użyciu antybiotyków.

Obecnie wiadomo — już ze jego przyczyną jest cytomegalia, wirus najczęściej atakujący małe dzieci, umiejscawiający się albo w wątrobie albo w niektórych innych narządach ustroju i powodujący choroby dość poważne objawy chorobowe, trudne do zwalczania.

Przebieg choroby wirusowej u paupie jest stosunkowo łagodny, o czym świadczy powrót temperatury

niemal do stanu normalnego (papierka ma jedynie nieco podwyższoną temperaturę wieczorem). Leczenie polega przede wszystkim na pomaganiu organizmowi w zwalczaniu wirusa za pomocą własnej broni czyli tzw. przeciwciał. W tym celu podaje się środki wzmacniające, jak witaminy oraz dba się o to, aby pacjent nie podejmował żadnych wysiłków, co pomaga skupić wszystkie siły organizmu na zwalczaniu wirusa.

Obowiązuje całkowity zakaz odwiedzania pacjenta, od którego jedynym wyjątkiem są krótkie, nie przekraczające pół godziny, codzienne wizyty wyświadczonego sekretarza stanu, kardynała Agostino Casaroli. On w imieniu papieża kieruje obecnie sprawami Watykanu i Kościoła i w tym celu musi znać stanowisko Jana Pawła II przed podjęciem niektórych decyzji.

Wszystkie inne osoby pragnące odwiedzić się o stanie zdrowia papieża przyjmowane są w małym sądowniku zorganizowanym przez watykański sekretariat stanu na siłach nielicznej polskiej ekipy. Sa tam przyjmowane przez grono oratorów i mogą wpisać się do księgi życzeń. O tym, jak surowo przestrzegano się zakazu wizyt, może świadczyć fakt, że nie dopuszczono do papieża i skierowania do księgi życzeń również kardynała Confalonieri 87-letniego dziekana Kolegium Kardynalskiego.

3 OSOBY ZGINĘŁY

„Star” stoczył się do Dunajca

Trzy osoby poniosły śmierć, dwie doznały obrażeń w wypadku samochodowym jaki wydarzył się 25 bm. we wsi Tyłmanowa w woj. nowosądeckim. W godzinach porannych wysokiej skarpie koziołkującej stoczył się do Dunajca samochód ciężarowy „Star 200”. Śmierć na miejscu ponieśli pasażerowie, mieszkańcy Czarnego Dunajca; 24-letni Emil Stopiak i 35-letni Wendelin Karnatek. Zginął także na miejscu 18-letni mieszkaniec Tyłmanowej Franciszek Hebda potrącony przez spadający do Dunajca samochód z naczepą. Kierowca i jeden pasażer doznał obrażeń i przebywają w szpitalu.

Samochód ten należał do nowotaraskiego oddziału spółdzielni transportu wiejskiego. Wg oświadczenia kierownicy, przyczyną wypadku była blokada układu hamulcowego. Przyczyną katastrofy bada specjalna komisja. (PAP)

Bedzie mniej konserw rybnych

W najbliższych dniach wstrzymać zostanie produkcja konserw rybnych w Szczecińskim Przedsiębiorstwie Połowów Dalekookreślowych i Usług Rybackich „Gryf”. 29 czerwca 130 pracowników wydziału spośród 200 zatrudnionych pójdzie na przymusowy miesięczny urlop. W obecnej sytuacji i przy nadal pogłębiającym się deficycie na rynku artykułów spożywczych, a zwłaszcza mięsa, decyzja o wstrzymaniu produkcji konserw rybnych spowoduje

Dziś Jutro i Pojutrze @ Radio

WAŻNE TELEFONY

Centrala informacyjna PKO 731-82
Informacja o usługach 388-10
Informacja PKS 388-10
Dworzec Centralny 265-96
Dworzec Północny 747-28
Informacja telefoniczna 93
Komenda Wojewódzka MO 677-22, 232-21
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe 409-32
Pogotowie energetyczne:
Rejon Łódź Północ 334-31, 609-32
Rejon Łódź Południe 334-23
Rejon Pahlantse 37 16
Rejon Zgierz 16-34-42
Rejon oświetlenia ulic 881-15
Pogotowie gazowe 395-95
Pogotowie MO 97
Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10, 786-27
Straż Pożarna 99, 686-11, 785-55, 257-37
TELEFON ZAUFANIA 337-57
czynny w godz. 15-7 rano

TEATRY

JARACZA - godz. 10 „Krasnoludki krasnoludki”
27.06. godz. 19.30 „Grenadier król”
28.06. godz. 19.30 „Grenadier król”
MAŁA SCENA - godz. 19.30 „Grenadier król”
27.06. godz. 19.30 „Grenadier król”
28.06. godz. 19.30 „Grenadier król”
7.15 - godz. 19.15 „Jednak kabaret”
27.06. godz. 19.15 „Jednak kabaret”
28.06. godz. 19.15 „Młodość w Wenei”
29.06. jak wyżej
MUZYCZNY - godz. 19 „Księżniczka czarodziejka”
27.06. godz. 19 „Cyganka miłość”
28.06. godz. 19 „Cyganka miłość”
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) - nieczynne
27.06. godz. 11-16
ODDZIAŁ RÁDOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9-16
27.06. godz. 9-16
28.06. godz. 9-16
ARCHAEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Piłkowska 14) godz. 11-18
27.06. godz. 9-15
28.06. godz. 9-15
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL (Park Sienkiewicza) godz. 10-18
27.06. jak wyżej
28.06. godz. 10-14
WŁOKNIENICWA (Piłkowska 282) - godz. 9-17
27.06. jak wyżej
28.06. godz. 10-15
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ogrodowa 15) godz. 11-15
27.06. jak wyżej
SZUKI (Wrocławskiego 35) godz. 10-17
27.06. godz. 9-17
28.06. godz. 10-18
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) - godz. 14-18
27.06. godz. 10-13
28.06. godz. 10-14

IMPREZY

TEATR ROMANTYCZNY - godz. 17 „Podziemie drabstw”
27.06. godz. 18.30, 20.30 jak wyżej
28.06. godz. 11, 18.30 jak wyżej
KABARET TEST - z udziałem zespołu Broka!
28.06. godz. 20 jak wyżej
WYSTAWY
GALERIA BALUCCA (Stary Rynek 2) godz. 11-18 - grafika A. Kalczyńskiej
27.06. jak wyżej
28.06. godz. 11-18 jak wyżej
GALERIA SZUKI (Wrocławskiego 35) godz. 11-18 - Małe Formy Grafiki
27.06. jak wyżej
28.06. godz. 11-18 jak wyżej
SALON SZUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piłkowska 85) godz. 11-18 - grafika K. Nagaoka
27.06. jak wyżej
OSRODEK PROPAGANDY SZUKI (Park Sienkiewicza) godz. 11-18 Grafiki i rysunek XX wieku
27.06. jak wyżej
28.06. godz. 11-18 jak wyżej

LUNAPARK (Konstantynowska 9/5) - czynny codziennie od godz. 13 do 20 dla grup zorganizowanych i świata od w soboty niedziela i święta od godz. 10 do 20. W poniedziałki nieczynny
KAPIELISKO FALA - czynne codziennie w godz. 10-19 (kasa od godz. 10 do 19) Dyskoteka - czwartki soboty, niedziela - godz. 19-22
ZOO - codziennie od godz. 9 do 20 (kasa do godz. 19)
PALMIARNIA - codziennie od godz. 10 do 17 (oprócz poniedziałków)
OGROD BOTANICZNY - codziennie od godz. 9 do zmrzoku
KINA

BALTYK - Zandarm na emeryturze” fr. od lat 12 godz. 10, 12, 15, 17, 19, 30
27.06. jak wyżej
IWANOWO - Zandarm na emeryturze” fr. od lat 12 godz. 10, 12, 15, 17, 19, 30
27.06. jak wyżej
POLONIA - Na komediowa nu te Panowie dbajcie o żony” fr. b.o. godz. 10, 12, 15, 17, 19, 30
27.06. jak wyżej
PRZEDWIŚNIENIE - Film grozy: „Młody Frankenstein” USA od lat 15 godz. 10, 12, 15, 17, 19, 30
27.06. jak wyżej
WŁOKNIERZ - Katastroficzny obraz świata - Afera Concord” w. od lat 15 godz. 10, 12, 15, 17, 19, 30
27.06. jak wyżej
WISLA - „Dziękuję” pol. b.o. godz. 10, 12, 15, 17, 19, 30
27.06. jak wyżej



W Łodzi i województwie miejskim łódzkim

ZACHĘTA - „Gangsterzy szos” kanad. od lat 15 godz. 10, 12, 15, 17, 19, 30
27.06. jak wyżej
STYLÓWY LETNIE - „Saturn 3” ang. od lat 12 godz. 21.15 (w dni nieopodane kino nieczynne)
27.06. jak wyżej
STUDIO - „Przez Góry Skaliste” USA b.o. godz. 15.30
„Cena strachu” USA od lat 18 godz. 17.30, 19.30
27.06. jak wyżej
„Przedpotopowe kłopoty” godz. 14.30 - dalej jak wyżej
STYLÓWY - „Mistrzowie kina światowego: Francesco Rosi - „Szawoni nieboszczyki” w. od lat 18 godz. 15, 17.15, Nurt kreacyjny - „Pałac” pol. od lat 12 godz. 19.30
27.06. „Mistrzowie kina światowego: Francesco Rosi - „Szawoni nieboszczyki” w. od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30
28.06. jak wyżej
DKM - „39 stopni” ang. od lat 12 godz. 18, 20
27.06. jak wyżej
OKA - 27.6. - nieczynne
27.06. „Porwany przez Indian” NRD od lat 12 godz. 13, 15
„Lawina” USA od lat 15 godz. 8, 11, 17, 19
28.06. „Porwany przez Indian” NRD od lat 12 godz. 13, 15
GDYNIA - Kino non-stop od godz. 10 - „Dzieciństwo” ang. od lat 18
27.06. jak wyżej
HALKA - „Przygodę Calineczki” jap. b.o. godz. 15: „Cena” USA od lat 18 godz. 14.45, 19
27.06. jak wyżej
28.06. Bajki - „Wyprawa na wyspę” godz. 14. dalej jak wyżej
MŁODA GWARDIA - „Koziorożec I” USA od lat 15 godz. 10, 12, 30, 15. Laureaci XXI Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Krakowie „Elementarz” - „Portret niewiasty” - „Próba mikrofonu” - „Egzamin dojrzałości” - „Narodzinny „Solidarność” - „Tango” - „Stolarz” - „Robotnice” godz. 17.30, Pożegnanie z tytułem - „Rafferty i dziewczyny” USA od lat 15 godz. 19.30
27.06. jak wyżej
28.06. Bajki - „Colarog z zerknięciem” 10, 11, Koziorożec II” 12, 30, 15. Laureaci XXI Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Krakowie „Elementarz” - „Portret niewiasty” - „Próba mikrofonu” - „Egzamin dojrzałości” - „Narodzinny „Solidarność” - „Tango” - „Stolarz” - „Robotnice” godz. 17.30, Pożegnanie z tytułem - „Rafferty i dziewczyny” godz. 19.30
MUZA - „Rocky II” USA od lat 15 godz. 16: „Smierć człowieka skorumpowanego” fr. od lat 18 godz. 18.15
27.06. „Rocky II” godz. 15, 17.15
„Smierć człowieka skorumpowanego” godz. 19.30
28.06. Bajki - „Zapach mi za to” - „Wilg i zając” godz. 13.45, „Kling Kong” USA od lat 12 godz. 14.45: „Smierć człowieka skorumpowanego” godz. 17.15, 19.30
1 MAJA - „Miś” pol. od lat 15 godz. 15, 17, 19, 30
27.06. „Obcy” 3 pasażer „Nostromo” ang. od lat 15 godz. 15, 17, 19, 30, „Werdęty” fr. od lat 15 godz. 19.30
28.06. Bajki - „Wesela kruków” godz. 14 dalej jak wyżej
PÓKOJ - „Fillnek” NRD b.o. godz. 13.30, 16 Falszywy król” ang. od lat 15 godz. 17.30, 19.30
27.06. „Fillnek” godz. 16 „Falszywy król” godz. 17.30, 19.30
28.06. Bajki - „Wycieczka kajakami” godz. 15, dalej jak wyżej
ROMA - „Piracl XX wieku” - radz od lat 12 godz. 12.15: „Cena” USA od lat 18 godz. 10, 15, 17, 19, 30
27.06. jak wyżej
28.06. Bajki - „Postrach Tekusa” godz. 10, 11, „Piracl XX wieku” godz. 12.15: „Cena” godz. 15, 17, 19, 30
STOKI - „W pustyni i w puszczy” cz. I i II pol. b.o. godz. 15
27.06. „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierz. Peppera” USA od lat 12 godz. 16: „Dom pod czerwona latarnia” węg. od lat 13 godz. 18.15
28.06. Bajki - „Samolub” godz. 15, dalej jak wyżej
SWIT - „Superpotwór” jap. b.o. godz. 15, 17, 19
27.06. jak wyżej
28.06. Bajki - „Pse miaszczeko” godz. 14, dalej jak wyżej

Chirurgia ogólna - Baluty
Szpital im. Biegalskiego (Kniażewicza 1/5) codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzewskiego 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego 6 (Zgierz Dubois 17) Zgierz Ozorków, Aleksandrów Parzewce Górna - Szpital im. Bruźdzńskiego (Kos. Gdychskich 61): Poleście - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62): Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19): Widzew - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)

Chirurgia ogólna - Baluty
Szpital im. Biegalskiego (Kniażewicza 1/5) codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzewskiego 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego 6 (Zgierz Dubois 17) Zgierz Ozorków, Aleksandrów Parzewce Górna - Szpital im. Jonshera (Milonowa 14): Poleście - Szpital im. Piłgowskiego (Wrocławskiego 195) Śródmieście - Szpital im. Biegalskiego (Kniażewicza 1/5) Widzew - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)

Chirurgia ogólna - Baluty
Szpital im. Biegalskiego (Kniażewicza 1/5) codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzewskiego 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego 6 (Zgierz Dubois 17) Zgierz Ozorków, Aleksandrów Parzewce Górna - Szpital im. Jonshera (Milonowa 14): Poleście - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62): Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19): Widzew - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)

Chirurgia ogólna - Baluty
Szpital im. Biegalskiego (Kniażewicza 1/5) codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzewskiego 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego 6 (Zgierz Dubois 17) Zgierz Ozorków, Aleksandrów Parzewce Górna - Szpital im. Jonshera (Milonowa 14): Poleście - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62): Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19): Widzew - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)

1 tapir” godz. 10, 11 „Charlie Brown i jego kompania” godz. 12 „Parszywa dwunastka” godz. 13.30, 16.15, 19
ENERGETYK - „Król wiewiórki gwiazda wieczorna” - czes. b.o. godz. 16.30: „Powrót Mechagodzilli” jap. od lat 12 godz. 18.15
27.06.06. jak wyżej
PIONIER - „Szlachcyni czynie cud” - czes. b.o. godz. 15: „Dziwaczyna z reklam” USA od lat 18 godz. 17, 19
27.06.06. jak wyżej
28.06.06. Bajki - „Niesforny piasek” godz. 14, dalej jak wyżej
REKORD - „Moce uderzenia” pol. b.o. godz. 15: „Niezamezna kobieta” USA od lat 18 godz. 16.30, 19
27.06.06. „Powrót Mechagodzilli” jap. od lat 12 godz. 15.30, 17.15, 19
28.06.06. Bajki - „Na dworze króla Tuszyńska” godz. 14.30 dalej jak wyżej
SOJUSZ - „Transamerican ekspres” USA od lat 15 godz. 17, 27.06. „Szczęśliwie nieszczęśliwi” czes. b.o. godz. 15.15: „Transamerican ekspres” godz. 17
POLSKIE - „Superpotwór” jap. b.o. godz. 17, 19
27.06.06. jak wyżej
28.06.06. Bajki - „Miś na morzu” godz. 14: „Superpotwór” godz. 15, 17, 19

Chirurgia ogólna - Baluty
Szpital im. Biegalskiego (Kniażewicza 1/5) codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzewskiego 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego 6 (Zgierz Dubois 17) Zgierz Ozorków, Aleksandrów Parzewce Górna - Szpital im. Bruźdzńskiego (Kos. Gdychskich 61): Poleście - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62): Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19): Widzew - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)

Chirurgia ogólna - Baluty
Szpital im. Biegalskiego (Kniażewicza 1/5) codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzewskiego 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego 6 (Zgierz Dubois 17) Zgierz Ozorków, Aleksandrów Parzewce Górna - Szpital im. Bruźdzńskiego (Kos. Gdychskich 61): Poleście - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62): Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19): Widzew - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)

Chirurgia ogólna - Baluty
Szpital im. Biegalskiego (Kniażewicza 1/5) codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzewskiego 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego 6 (Zgierz Dubois 17) Zgierz Ozorków, Aleksandrów Parzewce Górna - Szpital im. Bruźdzńskiego (Kos. Gdychskich 61): Poleście - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62): Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19): Widzew - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)

Chirurgia ogólna - Baluty
Szpital im. Biegalskiego (Kniażewicza 1/5) codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzewskiego 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego 6 (Zgierz Dubois 17) Zgierz Ozorków, Aleksandrów Parzewce Górna - Szpital im. Bruźdzńskiego (Kos. Gdychskich 61): Poleście - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62): Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19): Widzew - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)

Chirurgia ogólna - Baluty
Szpital im. Biegalskiego (Kniażewicza 1/5) codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzewskiego 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego 6 (Zgierz Dubois 17) Zgierz Ozorków, Aleksandrów Parzewce Górna - Szpital im. Bruźdzńskiego (Kos. Gdychskich 61): Poleście - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62): Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19): Widzew - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)

PIĄTEK, 26 CZERWCA

PROGRAM I
9.00 Lato z radiem. 11.40 Tu radio kierowców. 12.05 z kraju i ze świata. 12.25 Spotkania z folklorem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.05 Studio Gama. 14.00 Wiad. 14.05 Studio Gama. 15.00 Wiad. 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 15.30 Studio Relaks. 15.35 Kącik melomana. 15.55 Pięć minut o kulturze. 16.00 Muzyka i aktualności. 16.30 Muzyka. 17.00 Wiad. i inf. sport. 17.10 Magazyn związkowy. 17.30 Radiokurier. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.25 Warszawa: orkiestry radiowe. 19.40 Magazyn międzynarodowy. „Punkt widzenia”. 20.00 Wiad. i inf. dla kierowców. 20.05 Koncert życzeń. 20.30 Muzyka Starego Wiednia. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 XIX Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej - „Opole 81” - konkurs wykonawczy. 22.15 z kraju i ze świata. 22.35 Dalszy ciąg konkursu wykonawców. 23.35 Wiad. i publicystyka oraz „Polemiaki”. 23.15 Wita Was Polska. 0.01 Wiad.

PROGRAM II
11.30 Wiad. 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 Muzyka. 12.10 Muzyka dawnej Warszawy. 12.25 Porady Katarolny Kocowej. 12.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 13.00 Refleksje. 13.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 13.30 Wiad. 13.35 Wokół spraw naszego stołu. 13.51 Muzyka Miłogaszów. 14.00 Gospodarze problem regionów. 14.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 14.25 Porady Katarolny Kocowej. 14.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 15.00 Refleksje. 15.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 15.30 Wiad. 15.35 Wokół spraw naszego stołu. 15.51 Muzyka Miłogaszów. 16.00 Gospodarze problem regionów. 16.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 16.25 Porady Katarolny Kocowej. 16.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 17.00 Refleksje. 17.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 17.30 Wiad. 17.35 Wokół spraw naszego stołu. 17.51 Muzyka Miłogaszów. 18.00 Gospodarze problem regionów. 18.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 18.25 Porady Katarolny Kocowej. 18.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 19.00 Refleksje. 19.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 19.30 Wiad. 19.35 Wokół spraw naszego stołu. 19.51 Muzyka Miłogaszów. 20.00 Gospodarze problem regionów. 20.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 20.25 Porady Katarolny Kocowej. 20.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 21.00 Refleksje. 21.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 21.30 Wiad. 21.35 Wokół spraw naszego stołu. 21.51 Muzyka Miłogaszów. 22.00 Gospodarze problem regionów. 22.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 22.25 Porady Katarolny Kocowej. 22.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 23.00 Refleksje. 23.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 23.30 Wiad. 23.35 Wokół spraw naszego stołu. 23.51 Muzyka Miłogaszów. 24.00 Gospodarze problem regionów. 24.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 24.25 Porady Katarolny Kocowej. 24.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 25.00 Refleksje. 25.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 25.30 Wiad. 25.35 Wokół spraw naszego stołu. 25.51 Muzyka Miłogaszów. 26.00 Gospodarze problem regionów. 26.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 26.25 Porady Katarolny Kocowej. 26.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 27.00 Refleksje. 27.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 27.30 Wiad. 27.35 Wokół spraw naszego stołu. 27.51 Muzyka Miłogaszów. 28.00 Gospodarze problem regionów. 28.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 28.25 Porady Katarolny Kocowej. 28.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 29.00 Refleksje. 29.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 29.30 Wiad. 29.35 Wokół spraw naszego stołu. 29.51 Muzyka Miłogaszów. 30.00 Gospodarze problem regionów. 30.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 30.25 Porady Katarolny Kocowej. 30.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 31.00 Refleksje. 31.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 31.30 Wiad. 31.35 Wokół spraw naszego stołu. 31.51 Muzyka Miłogaszów. 32.00 Gospodarze problem regionów. 32.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 32.25 Porady Katarolny Kocowej. 32.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 33.00 Refleksje. 33.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 33.30 Wiad. 33.35 Wokół spraw naszego stołu. 33.51 Muzyka Miłogaszów. 34.00 Gospodarze problem regionów. 34.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 34.25 Porady Katarolny Kocowej. 34.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 35.00 Refleksje. 35.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 35.30 Wiad. 35.35 Wokół spraw naszego stołu. 35.51 Muzyka Miłogaszów. 36.00 Gospodarze problem regionów. 36.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 36.25 Porady Katarolny Kocowej. 36.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 37.00 Refleksje. 37.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 37.30 Wiad. 37.35 Wokół spraw naszego stołu. 37.51 Muzyka Miłogaszów. 38.00 Gospodarze problem regionów. 38.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 38.25 Porady Katarolny Kocowej. 38.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 39.00 Refleksje. 39.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 39.30 Wiad. 39.35 Wokół spraw naszego stołu. 39.51 Muzyka Miłogaszów. 40.00 Gospodarze problem regionów. 40.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 40.25 Porady Katarolny Kocowej. 40.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 41.00 Refleksje. 41.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 41.30 Wiad. 41.35 Wokół spraw naszego stołu. 41.51 Muzyka Miłogaszów. 42.00 Gospodarze problem regionów. 42.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 42.25 Porady Katarolny Kocowej. 42.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 43.00 Refleksje. 43.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 43.30 Wiad. 43.35 Wokół spraw naszego stołu. 43.51 Muzyka Miłogaszów. 44.00 Gospodarze problem regionów. 44.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 44.25 Porady Katarolny Kocowej. 44.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 45.00 Refleksje. 45.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 45.30 Wiad. 45.35 Wokół spraw naszego stołu. 45.51 Muzyka Miłogaszów. 46.00 Gospodarze problem regionów. 46.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 46.25 Porady Katarolny Kocowej. 46.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 47.00 Refleksje. 47.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 47.30 Wiad. 47.35 Wokół spraw naszego stołu. 47.51 Muzyka Miłogaszów. 48.00 Gospodarze problem regionów. 48.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 48.25 Porady Katarolny Kocowej. 48.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 49.00 Refleksje. 49.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 49.30 Wiad. 49.35 Wokół spraw naszego stołu. 49.51 Muzyka Miłogaszów. 50.00 Gospodarze problem regionów. 50.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 50.25 Porady Katarolny Kocowej. 50.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 51.00 Refleksje. 51.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 51.30 Wiad. 51.35 Wokół spraw naszego stołu. 51.51 Muzyka Miłogaszów. 52.00 Gospodarze problem regionów. 52.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 52.25 Porady Katarolny Kocowej. 52.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 53.00 Refleksje. 53.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 53.30 Wiad. 53.35 Wokół spraw naszego stołu. 53.51 Muzyka Miłogaszów. 54.00 Gospodarze problem regionów. 54.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 54.25 Porady Katarolny Kocowej. 54.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 55.00 Refleksje. 55.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 55.30 Wiad. 55.35 Wokół spraw naszego stołu. 55.51 Muzyka Miłogaszów. 56.00 Gospodarze problem regionów. 56.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 56.25 Porady Katarolny Kocowej. 56.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 57.00 Refleksje. 57.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 57.30 Wiad. 57.35 Wokół spraw naszego stołu. 57.51 Muzyka Miłogaszów. 58.00 Gospodarze problem regionów. 58.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 58.25 Porady Katarolny Kocowej. 58.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 59.00 Refleksje. 59.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 59.30 Wiad. 59.35 Wokół spraw naszego stołu. 59.51 Muzyka Miłogaszów. 60.00 Gospodarze problem regionów. 60.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 60.25 Porady Katarolny Kocowej. 60.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 61.00 Refleksje. 61.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 61.30 Wiad. 61.35 Wokół spraw naszego stołu. 61.51 Muzyka Miłogaszów. 62.00 Gospodarze problem regionów. 62.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 62.25 Porady Katarolny Kocowej. 62.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 63.00 Refleksje. 63.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 63.30 Wiad. 63.35 Wokół spraw naszego stołu. 63.51 Muzyka Miłogaszów. 64.00 Gospodarze problem regionów. 64.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 64.25 Porady Katarolny Kocowej. 64.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 65.00 Refleksje. 65.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 65.30 Wiad. 65.35 Wokół spraw naszego stołu. 65.51 Muzyka Miłogaszów. 66.00 Gospodarze problem regionów. 66.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 66.25 Porady Katarolny Kocowej. 66.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 67.00 Refleksje. 67.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 67.30 Wiad. 67.35 Wokół spraw naszego stołu. 67.51 Muzyka Miłogaszów. 68.00 Gospodarze problem regionów. 68.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 68.25 Porady Katarolny Kocowej. 68.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 69.00 Refleksje. 69.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 69.30 Wiad. 69.35 Wokół spraw naszego stołu. 69.51 Muzyka Miłogaszów. 70.00 Gospodarze problem regionów. 70.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 70.25 Porady Katarolny Kocowej. 70.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 71.00 Refleksje. 71.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 71.30 Wiad. 71.35 Wokół spraw naszego stołu. 71.51 Muzyka Miłogaszów. 72.00 Gospodarze problem regionów. 72.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 72.25 Porady Katarolny Kocowej. 72.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 73.00 Refleksje. 73.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 73.30 Wiad. 73.35 Wokół spraw naszego stołu. 73.51 Muzyka Miłogaszów. 74.00 Gospodarze problem regionów. 74.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 74.25 Porady Katarolny Kocowej. 74.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 75.00 Refleksje. 75.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 75.30 Wiad. 75.35 Wokół spraw naszego stołu. 75.51 Muzyka Miłogaszów. 76.00 Gospodarze problem regionów. 76.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 76.25 Porady Katarolny Kocowej. 76.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 77.00 Refleksje. 77.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 77.30 Wiad. 77.35 Wokół spraw naszego stołu. 77.51 Muzyka Miłogaszów. 78.00 Gospodarze problem regionów. 78.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 78.25 Porady Katarolny Kocowej. 78.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 79.00 Refleksje. 79.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 79.30 Wiad. 79.35 Wokół spraw naszego stołu. 79.51 Muzyka Miłogaszów. 80.00 Gospodarze problem regionów. 80.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 80.25 Porady Katarolny Kocowej. 80.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 81.00 Refleksje. 81.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 81.30 Wiad. 81.35 Wokół spraw naszego stołu. 81.51 Muzyka Miłogaszów. 82.00 Gospodarze problem regionów. 82.10 B. Ludyż Spiewa rosycykie arle opowiesz w. 82.25 Porady Katarolny Kocowej. 82.45 z nagrań Piotra Szczepanika. 83.00 Refleksje. 83.10 Am

Nasze to i owo

Kończący się rok akademicki nie był normalny dla studentów łódzkich uczelni. Strajk, zaległości w nauce, w wykładach, ćwiczeniach oraz kłopoty codziennego życia spowodowały, że duża część studentów Uniwersytetu Łódzkiego nie zaliczyła zimowej sesji egzaminacyjnej. Obecnie już kończy się sesja letnia, jednak wielu studentów zdaje egzaminy z „zimówki”. Na wielu zaś wydziałach Uniwersytetu Łódzkiego egzaminy, kończące ten rok akademicki, studentów będą składać nawet w październiku i listopadzie.

Odnowa dotarła do klubów dziennikarzy studenckich. W wyniku II Ogólnopolskiej Rady Studenckiej Ruchu Dziennikarskiego, w maju w Ryju koło Warszawy, studencki ruch dziennikarski oderwał się od SZSP. Kluby dziennikarzy studenckich przestały być agendami tej organizacji. Wybrano Królową Konię Koordynacyjną KDS, której przewodniczącym został Marek Ciszewski z Akademickiego Centrum Radiowego „Kiks” w Łodzi. Gratulujemy!

W trakcie tegorocznych wakacji, 15 dziennikarzy studenckich z Łodzi odbędzie praktyki redakcyjne w prasie ogólnopolskiej i łódzkiej oraz w Polskim Radiu w Warszawie.

W Łodzi już prawie rok działa Studencki Telefon Zaufania. Codziennie w godzinach 20-21 przy telefonie 87-18 dyszyrują pełnią studenci Akademii Medycznej i Uniwersytetu Łódzkiego. Jeżeli masz problem — zadzwoni!

Publiczna tajemnica sa wyjazdy wielu młodych ludzi na Zachód, w celu podjęcia pracy, plajnej w twardej walucie. Spróbowałmy ustalić liczbę łódzkich studentów, którzy prawdopodobnie podejmą prace w krajach kapitalistycznych. Każdy wyjeżdżający do tych państw student zaopatrzył się w BPIT „Almatu” w Międzynarodową Legitymację Studencką, uprawniającą do zniesienia w krajach kapitalistycznych. Do dnia 22 czerwca „Almatu” łódzki wydał około 2000 takich legitymacji. Na wydziały grupowe, organizowane przez BPIT „Almatu” wyjeżdża do państw kapitalistycznych w tym roku 180 osób. Odejmuje te dwie liczby otrzymujemy grono indywidualnie udających się na Zachód studentów, sięgające ponad 1800 osób.

ZBIGNIEW CHRZĄSTEK

Materiały zamieszczone na tej stronie przygotowali członkowie Klubu Dziennikarzy Studenckich w Łodzi.



DZIENNIK AKADEMICKI

Organizm ludzki nie czeka

Na tegorocznym X Zjeździe Delegatów AZS padł m. in. wniosek stworzenia dla komisji sejmowej raportu o stanie zdrowia studentów. Inicjatywa bynajmniej nie nowa. Podobny materiał statystyczny został opracowany w łódzkim środowisku akademickim przed niespełną czterema laty. Nikt się chyba wówczas nie spodziewał optymistycznego tonu tegoż raportu. Jednak rezultaty badań nie tylko były pesymistyczne, ale wręcz przerażały swoją zawartością informacyjną.

Okazuje się że prawie połowa studentów cierpi na niepełną sprawność ruchową. Choć przydadłby się aktualizacja raportu to zapewne nowe rezultaty potwierdziłyby sytuację sprzed kilku lat. Student ci są nadal obciążeni na sprawy sportu masowego i ponoszą konsekwencje własnej bierności. Niewątliwe osiągnięcia studenckiego sportu kwalifikowanego stanowią jedynie odczeka dla prawdziwych niedomogów masowej rekreacji.

Wystarczyło odwiedzić świecące pustkami trybuny stadionu AZS podczas lekkoatletycznych Mistrzostw Polski Uniwersytetów i Politechnik, żeby zrozumieć istotę głównego problemu, o który rozbiła się buda nawet najcenniejsze inicjatywy działaczy Klubu Uczelnianego AZS oraz Studium Wychowania Fizycznego i Sportu. Problem ten nosi imię: „STUDENCKI MARAZM”.

Nie może zatem dziwić fakt traktowania zalecenia zajęć wychowania fizycznego jako kolejnego studenckiego przymusu. Od dawna już działalność wydziałowych komisji sportu przy SZSP cechuje się fikcyjnością. Dlatego też rozwija się możliwość utworzenia, w miejsce skompromitowanych komisji, wydziałowych klubów sportowych. Sens zagadnienia nie tkwi oczywiście w samej nazwie. Chodziłoby raczej o przyznanie studentów do rekreacji poprzez wywołanie w nich poczucia lokalnego patriotyzmu i chęci do rywalizacji międzyklubowej.

Terażniejszość natomiast przynosi kolejne rozczarowania w postaci nielicznego udziału studentów w uniwersyteckich czy mistrzostwach UL. Życie sportowe ożywia się nieco przy okazji wakacyjnej akcji „Lato”, organizowanej pod patronatem SZSP, a inne przejawy akademickiego sportu masowego są bardzo sporadyczne. U podstaw rozpręszczenia się negatywnych zjawisk w sporcie akademickim znajduje się, w moim przekonaniu, brak zainteresowania sportem, jako formą spędzania wolnego czasu. Dochodzi wręcz do paradoksów. Z jednej strony w czasach narzekania na niedobór środków finansowych, sekcje AZS organizują ciekawe obozy sportowe, na których z drugiej strony, nie zawsze w pełni wykorzystuje się wolne miejsca.

Jeśli dodać jeszcze przychylności władz uczelni oraz olbrzymie zaangażowanie trenerów i nauczycieli studium wina studentów nie podlega dyskusji. Najlepiej byłoby zabierać na obozy siła, albo je w ogóle zlikwidować. Pierwszy wariant nie wchodzi w grę z powodu demokracji i wolności osobistej; drugi — gdyż trzeba wykorzystać środki finansowe.

Na demokrację postawiono również przy wyborze rodzaju zajęć wychowania fizycznego przez nowo przyjeżdżających studentów UL. Proszę sobie wyobrazić, że nagłe zdecydowanie większość młodych ludzi zaczyna odczuwać niechęć do lekkiej atletyki. Tak na przekór, bo „królowa sportu” daje chyba najłatwiejsze warunki dla wszechstronnego rozwoju organizmu.

Stosunkowo najlepszy stan sportu technicznego ukształtował się na Politechnice Łódzkiej. Gdyby przyjąć hierarchie sportowa, Uniwersytet zajmuje drugie miejsce, a za nim, na niezbyt chlubnej trzeciej pozycji plasuje się Akademia Medyczna (kwalifikacja niedzielnego).

Jeżeli nie jesteś studentem i jeżeli nie studiujesz twoją syn lub córka, trudno było Ci zrozumieć jeden z naszych strajkowych postulatów — sprawa przedmiotów humanizujących, a właściwie tzw. bloku nauk społeczno-politycznych. Aby przybliżyć Ci rzetelnie problem, oddajmy mustrze, jaka przez cztery lata przeżył aspirant do dyplomu. Na pierwszym roku aplikowano mu roczny kurs ekonomii politycznej z egzaminem, na drugim roku kurs filozofii marksistowskiej z egzaminem, na trzecim jako ukończony, roczny kurs podstaw nauk politycznych również z egzaminem.

Gdyby kierować się tylko oficjalnym programem, byłoby to trzykrotny egzamin z tego samego — ze znajomości materializmu historycznego w aspekcie ekonomicznym. Wszystko to przez jedyną godzinę wykładu i dwie godziny ćwiczeń w czterdziesto-godzinnym tygodniu trudnych zajęć. Nie zatem dziwnego że wlewana pracowicie w umysł doktryna była ledwym z nalepionym opuszczeniem przedmiotów, w przeciwstawieniu do zawodowych. Niektóre bowiem formuły powtarzaliśmy na okrągło przez trzy lata w niezmienionej wersji.

Dlatego protest nasz był wołaniem o przywrócenie usunętych wartości, po prostu o prawdę i szacunek dla nauczających i uczących. To, co w naszym narodzie miało i ma autorzytet było w polskich uczelniach pomijane lub pomniejszane, czasami z ujmą dla godności studenta, jako wolnego i myślącego człowieka.

Podpisanie porozumienia zostało przyjęte z radością, zrodziła się nadzieja na uporządkowanie tego bloku, który przez nas był już blokiem humanizującym. Jednak nie na darmo mówią, że nadzieja jest matka głupich. Czas pokazał, że nie wszędzie blok ten traktowano należycie. Zaczęło od przykładu pozytywnego z Politechniki Łódzkiej, aby sobie osłodzić dalszą gorz.

Otóż tamtejszy samorząd z inspiracji i przy walnym współudziale NZZ, zaproponował i przygotował 37 przedmiotów, otwartych dla wszystkich studentów Łodzi, w tym kilka bardzo oryginalnych. Jak prowadzona przez zespół prof. Gogacza z Akademii Teologii Katolickiej filozofia chrześcijańska, jak Andrzej Czumy historia doktryn politycznych, czy Stefana Kurowskiego ekonomia i życie gospodarcze.

przyp. autora). Zmierzały nieuchronnie do sytuacji, w której będziemy mieć możliwość podcięcia poziomu własnej sprawności fizycznej wyłącznie w wojsku — na rozkaz. Kto odważy się wówczas wydać komendę kobietom?

Czuje się w obowiązku wyjaśnić, dlaczego swe pretensje kieruje akurat pod adresem studentów. Przecież jesteśmy społeczeństwem, które za zdziwieniem i wręcz ironiczną ilością obserwuje biegających po parku zapaleńców w sportowych dresach.

Powód rzuca się w oczy. Otóż, właśnie ze środowiska studenckiego wywodzi się młodzi ludzie zakładający rodziny wychowujący w przyszłości dzieci. Oni m. in. odpowiadają musza za przyszłe, zdrowie fizyczne i psychiczne, pokolenie. Wraz z rozpoznaniem studiów rozległ się także gong dla wyrwania się z rekreacyjnej stagnacji. Następuje oszczędność nunda przyrody ze sportem a ostatnia, przeważnie znaczy — najważniejsza.

Ratujmy swoje dzieci przed życiową niezdarnością i fizyczną ułomnością. Trzeba „zaradzić” sportem przyszłe pokolenie i ręk inny za nas tego nie uczyni.

Istnieje jeszcze jedno wyzwanie: usprawiedliwienie. Zrozumie, ciężaru winy na brak obiektów sportowych pielenie zaradka na zajęciach w w szkołach podstawowych i średnich ciężkie maszy itp. w niczym jednak nie uzdrowi sytuacji. Potrzeba tu odrobiny entuzjazmu użytego tym razem nie w drskotece.

Czas ucieka, a strata poniesiona w sporcie podobnie jak w kulturze, której jest on częścią, są niemiernie trudne do odrobienia. Organizm ludzki nie czeka a na prostu starzeje się nieodwracalnie.

ZDZIŚ W OPIŃZAREK

Własnym głosem

Prawo do mówienia własnym głosem stało się powszechną potrzebą. Sami o sobie — to również program młodych: Może nieudolnie i chropowato, ale bezpośrednio chcemy wyrażać swoje propozycje i uwagi. Dlatego też nie wolno pozwolić, aby utrzymywana była jakakolwiek izolacja środowiska studenckiego.

A może warto powrócić na stałe do naszych łódzkich tradycji? Bo przecież comiesięczna wkładka studentów „Dziennik Akademicki” redagowana w latach 1945-1949 na łamach „Dziennika Łódzkiego” stwarzała możliwości prezentowania miastu problemów środowiska. Później, do października 1956 roku, powrócono do tej formy. Była ona bardzo potrzebna społeczeństwu i studentom, skoro zwiększono nawet częstotliwość ukazywania się do cotygodniowej.

Później od lat sześćdziesiątych, zaniedbano tę możliwość. Łódź akademicka rozrastała się i rozrasta, a ciągle jej nie widać w tym słońcu, na jaki zasługuje. Jestem przekonany, że wiele korzystny byłoby powrócić już powróć studentów na łamy gazet łódzkich (np. w formie analogicznej do przyjętej w gdańskim „Głosie Wybrzeża” — cotygodniowej kolumny akademickiej).

W okresie strajkowych dyskusji uzasadniłbym potrzebę trwałej inicjatywy wydawniczej, która ukazywałaby problemy i propozycje łódzkich studentów szerokim kręgiem społeczeństwa. W ten sposób powstał postulat utworzenia czasopisma studentów Łodzi, w mieście, o którym próbuje się mówić „tak, jakby nie było w nim ponad 30 tys. studentów. W wyniku pertraktacji, prowadzonych z władzami miasta i Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, przyjęto rozwiązanie, które zawarte jest w porozumieniu, podpisanym 10 lutego br.: „Redakcja periodyku (dwutygodnika), należy do studentów. Mecenat nad periodykiem sprawują władze miasta (np. dofinansowywanie). Minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki udzieli pomocy w zakresie dostawy papieru”.

Okazało się, że przyjęte ustalenia spowodowały nie przewidziane utrudnienia. Ponieważ poszczególne związki studenckie były i są przede wszystkim zainteresowane własnymi pismami — wysiłek organizacyjny, związany z powstaniem dwutygodnika wzięło na siebie środowisko dziennikarzy studenckich. Wspólnie niezależnie od naszych przynależności organizacyjnych, powołaliśmy w kwietniu nowy Klub Dziennikarzy Studenckich w Łodzi (którego prezesem jest piszący te słowa), w skład którego wchodzi m. in. kolekcja z różnych pism studenckich i akademickich centrów radiowych oraz samorządnie wyłoniona się kilkunastuosobowa grupa studentów, która pragnie stworzyć warunki dla powstania pisma. W trudnym, egzaminacyjnym okresie, staraliśmy się jak najszerzej rozpropagować wśród studentów idee pisma. Przekonaliśmy się, że trzeba włożyć wysiłek, aby rozbić porozumienie na odpowiednio zarządzenia wykonawcze.

Najważniejszą obecnie sprawą jest zabezpieczenie materialne i prawne czasopisma. W tym celu odbyły się również spotkania z prezydentem, mgr J. Niewiadomskim, który podtrzymał swoje zobowiązania i wykazuje przyjazne zainteresowanie idea dwutygodnika.

Niezwykle kłopotliwe było wykonanie zespołu redakcyjnego, który stanąłby ponad partykularnymi interesami poszczególnych organizacji czy grup oraz zapobiegałby ewentualnym dążeniom hegemอนistycznym. Dlatego też, wznawiając tymczasowy komitet redakcyjny odstąpiłmy od zasady klucz organizacyjny. Chcemy, aby sposób wyłonienia się redakcji był jak najbardziej naturalny, aby każdy, kto chce współtworzyć obłozę dwutygodnika, mógł to robić — chcemy, aby było to pismo demokratyczne.

Pierwsze kroki jako zespół stawiamy przygotowując kolumnę akademicką do „Dziennika Łódzkiego”, o której jest m. in. mowa w lutych ustaleniach. „Na czas organizowania się planowanego periodyku studenckiego, władze miasta poprosiły studentów, aby w „Dzienniku Łódzkim” ukazywały się cotygodniowa wkładka akademicka (od 1 marca br.)”. Tak widać, dopiero po 4 miesiącach realizowany jest w formie kolumny przytoczony fragment porozumienia.

Ukazanie się w październiku, wraz z rozpoczęciem nowego roku akademickiego, dwutygodnika studentów Łodzi, byłoby bezspornym osiągnięciem naszego środowiska w skali kraju.

MAREK MALISIEWICZ

ŁÓDZKA „WIEŻA BABEL”

Nie jest moja intencją krytyka, czy wychwalanie zagranicznych słuchaczy naszych uczelni, ale wspomnieć o nich trzeba, jako że współtworzą obraz środowiska akademickiego. Na temat cudzoziemców narosło mnóstwo legend, często powiastek o wspaniałej wartości, różnorodnych jak sam temat. Prawdą, jak to zwykle z nią bywa, leży gdzieś pośrodku.

Łódzka „wieża Babel” przy ul. Konieńskiego, to największy ośrodek kształcenia studentów zagranicznych w zakresie takiej znajomości języka polskiego, który pozwalałby im studiować czy doktorzować się w Polsce. Jest zatem miejscem, w którym spotykają się nie tylko jednostki różnojęzyczne,

ale też rozmaite wiekowo, o nierównych poziomach naukowych i intelektualnych oraz ze sporymi różnicami kultury.

Większość z nich, wybierając się do nas, decydowała się na wyjazd z nieznaną, daleką i obcą. Toteż pierwszy, adaptacyjny rok w Polsce jest dla każdego ciężką szkołą życia. Faktownie są zdani tylko na siebie. Może dlatego, że Polska nigdy nie była Mekka dla młodzieży uczące się, nie mamy tradycji parwskich, angielskich czy włoskich, nie umiemy traktować jej naturalnie, z prostotą.

Zreszta nie tylko środowisko akademickie w stosunku do kolegów zza mórz przywija krańcowe postawy niechęci albo przesadnego entuzjazmu. Sta-

rajmy się wczuć w położenie młodzieży przyjeżdżającej do kraju, który zna ją tylko z globusa, gdzie język egzotyczny, a kultura krańcowo odmienna. Dostają książki, zeszyty, kąpiel, spa i możliwości odmienna. Mówią różnymi językami, nie znają się między sobą, my odnosimy się do nich z rezerwą. A potrzebują trochę życzliwości, zrozumienia, sami mówią, iż dobrze byłoby mieć w studium psychologię lub socjologię — to pierwsze oparcie w odmiennej od znanej im rzeczywistości. Zrozumiałe też jest, że o ile łatwiej zmienić warunki i przystosować się ludziom po studiach w swoim kraju, 24-25-letnim, to bardzo zagłębieni czują się młodzi 13-19-letni adepti nauki, wyrwani z rodzinnych i ojczystych piel-

szy. Toteż czekają i mają nadzieję na możliwość spotkań z fachowcem-psycholeogiem.

Warto też zauważyć, że studenci zagraniczni oprócz głodu wiedzy, przywożą ze sobą nieraz bardzo ciekawą kulturę swoich stron. I to jest nie wykorzystane. Nie ma przecież wśród nas samych kulturoznawców, więc posłuchajmy, co ci młodzi ludzie mają do powiedzenia. Oni sami chętni byłiby zaprezentować swoją muzykę, obyczaje, czy sztukę. Ale chcemy to poznać.

Myszę, że o mecenat dla nowej formy upowszechniania obcej kultury nie byłoby trudno, a skorzystałby na tym obie strony. Nowy rok akademicki stworzył być może takie możliwości. (A. O.)

techników, bowiem każdy wykładowca, to osobne starania i zabiegi! Cały zestaw pozytywnie przyjętych odpowiedzi rady Niesiety, nie da się tego powiedzieć o uniwersytecie. Sprawa napotkała tam na dziwny i niespodziany opór. Na niektórych wydziałach studenci zasypiali gruszką w pole i dali sobie właśnie te same, co poprzednio przedmioty, tylko pod zmienionymi i szumnie brzmiącymi nazwami. Propozycje te dla wrępnego oka niczym nie różniły się od tradycyjnych.

Na moim wydziale — biologiczno-geograficznym sprawa jest wciąż w toku. Od połowy kwietnia do dziś. Kiedy na raz pierwszy przedstawiałem Radzie Wydziału nasze całościowe propozycje, dwukrotnie wymanewrowano mnie, grając na zwłokę. Szczególnie ostro sprawa ta zarzwała się na trzecim z kolei posiedzeniu rady w czerwcu, kiedy to te zarządzenia zdeliłem z wokandy. Po naszych zdrowszych próbach, zwolano specjalną radę, która odbyła się w najbliższych dniach. Byliśmy tak zawiązani niezrozumiałym oporem, że zdecydowaliśmy się na szeptliwą akcję protestacyjną w formie pracy społecznej na rzecz wydziału, przed radą. Przygotowany przez nas projekt był następujący: rok pierwszy — do wyboru historia kultury polskiej i nauka o rodzinie (wykłady) na doc. Filakowskiej, znany w świecie specjalista, ktoromu sprostowaliśmy wkładka chciał nowożyty Uniwersytet Warszawski, rok drugi — historia filozofii w ujęciu dotychczasowym i do wyboru historia filozofii w ujęciu chrześcijańskim (mówi doktor KUI), na trzecim zaś historia polska od 1900 roku i współczesna doktryna polityczna, też do wyboru.

Zmieniliśmy nieco treść zaliczeń i rozkład, dając do tego, aby podnieść rangę tych przedmiotów i sprawić, by uczeszano na nie z potrzebą a nie pod przymusem. Szóstym więc, że nasz projekt przebiegał bezboleśnie. Tymczasem onó... i to, przez charakterystyczną onó skryty niewielkiej części rady, który notafit zabrakowało tak pracy. A tu już trzeba podpisać umowę z uczelnią. Wówczas, czas gonił. Dlatego onó był skryty. Ponieważ przez była tak niezwykła a jednocześnie tak, aradliwa (była bezkompromisowa) przyczyna strajku w styczniu, że wystąpiła wśród byłoby naszym przeciwnikom wstyd.

Na co liczyli konserwatyści? Na to, że się zmęczymy, albo zapomnimy? A co robiła pozostała większość, dlaczego milczała, ponierając w duchu zmian? Cóż, niesiety, nie rozumiała też celów gry. A co do reszty, to wnikiwie Czytelnik, znając nasze realia, sam odpowie sobie na to pytanie.

W poniedziałek sześćdziesiątych plebiscytem w ramach akcji protestacyjnej róża przed gmachem biologii. Była to pierwsza akcja typu „non violence” na uniwersytecie od czasu jego założenia i spotkała się z przychylnym, na ogół, przyjęciem.

KRZYSZTOF WOJCISZEK



**„PEWEX” UPREJMIĘ ZA-
WIADAMIA POSIADACZY
WALUT WYMIENIALNYCH
I BONÓW TOWAROWYCH
BANKU PKO — SA,**

ŻE OD DNIA 11 CZERWCA br.

udziela Klientom swoich sklepów 10 proc.

bonifikaty od cen zakupionych towarów.

Zapraszamy do skorzystania z atrakcyj-
nych warunków zakupu we wszystkich skle-
pach i kioskach „PEWEXU”.

1119-k

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW im. J. DĄBROWSKIEGO

w PABIANICACH, ul. NOWA 1
O G Ł A S Z A
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót dekarskich w obiektach spółdzielni zlokali-
zowanych w Pabianicach, o ogólnej powierzchni c. 8.000 m kw
dachów. Wykonanie w.w. robót ma nastąpić do dnia 30 wrze-
śnia 1981 roku.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecz-
nionej oraz upoważnione do wykonywania w.w. robót osoby
prywatne.

Przetarg odbędzie się w 7 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w
prasie, w biurze spółdzielni w Pabianicach, ul. Nowa 1.

Zarząd spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru oferenta
oraz odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. 1502-k

KOMBINAT MASZYN WŁÓKIENNICZYCH

„POLMATEX — WIFAMA”

92-318 ŁÓDŹ, ul. ARMII CZERWONEJ 89, tel. 812-02
lub 835-22

O G Ł A S Z A
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w 1981 roku znormalizowanych, nie objętych pro-
gramem produkcji lub trudno dostępnych artykułów złącznych,
potrzebnych do montażu maszyn i urządzeń wytwarzanych w
„Wifamie”.

Informacji w sprawie warunków przetargu, dokumentacji tech-
nicznej, zamówień — udziela dział zaopatrzenia, w godzinach
od 9 do 13.

W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione oraz
spółdzielnie rzemieślnicze.

Oferty zawierające oświadczenie oferenta w sprawie przyję-
cia wykonania świadczenia, termin wykonania, ceny jednostko-
wej, ogólnej wartości świadczenia wraz z pięcioma egzemplarzami
wniosku o ustalenie ceny zbytu lub egzemplarzy decyzji cen-
nowej należy w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg”
składać w siedzibie kombinatu lub nadesłać pocztą w terminie
do 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Oferty nie zawierające wniosków kalkulacyjnych nie będą
rozpatrywane.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 20 lipca br. o godz. 10 w
sali konferencyjnej kombinatu.

Kombinat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta
lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 1467-k

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA KOLEJOWEGO

w ŁÓDZI, ul. MAZOWIECKA 43

w oparciu o zarządzenie ministra komunikacji z dn. 14 kwietnia
1972 r. (MP nr 26/72, poz. 148)

O G Ł A S Z A
PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ:

— samochodu osobowego marki „Polski Fiat 125p”, rok prod.
1973, nr silnika 529615, nr podwozia 243701, zużycie 70 proc.,
cena wywoławcza 54.810 zł;

— samochodu osobowego marki „Wołga Gaz 24”, rok prod. 1972,
nr silnika 875168, nr podwozia 114862, zużycie 70 proc., ce-
na wywoławcza 81.000 zł.

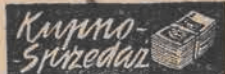
Przetarg odbędzie się w dniu 10 lipca br. o godz. 10 w Bazie
Sprzętu i Transportu PBK, Łódź, ul. Długosza 55.

Samochody można oglądać w dniach 8 i 9 lipca br. w godz.
10—12 na terenie BSIT.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy
wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przet-
argu.

W przypadku niedojścia do przetargu w pierwszym terminie,
drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13, a
cena wywoławcza każdego pojazdu zostanie obniżona o 50 proc.

Sprzedawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz od-
stąpienie od przetargu bez podania przyczyn, jak również nie
bierze odpowiedzialności za stan techniczny oraz wady sprzeda-
nych pojazdów. 1514-k



KUPIE hafciarke 2-8
głowicowa overlock, stę-
pówką dwugłową. Oferty
20954 g. Prasa, Piotrkowska
96

NOWY kineskop kolorowy
„Elektron 706 D” — kupię
Tel. 53-97-20 21040 g

OVERLOCK, nóż culls —
kupię. Tel. 354-20, po 20
20990 g

NOWO OTWARTY sklep
kupno — sprzedaż artyku-
łów pochodzenia krajowe-
go i zagranicznego — Łódź
Piotrkowska 82 „Valenti-
no”. Zapraszamy Szanow-
nych Klientów. 21092 g

12 PŁYT stropowych —
sprzedam. Tel. 52-53-01, po
18 21114 g

RUBIN (kolor) — gwaran-
cja. sprzedam. Oferty
„20923” Prasa, Piotrkowska
96.

PRZEDWOJENNY kredens
i komoda sprzedam. Tel.
344-92. 19745 g

TELEWIZOR kolorowy —
sprzedam. Tel. grzeszno-
cłowy 435-60, po 16. 20973 g

KOZUCH męski — sprze-
dam. Tel. 51-74-04. 20986 g

SZTRUKS — sprzedam.
Oferty z ceną „21035”
Prasa, Piotrkowska 96

KREDENS, stół rozkład-
ny, krzesła wysyłane, 2
fotele — wysoki polski —
sprzedam. Kusociński
118 — 30, po 16. 21041 g

WYŻELKI krótkowłose,
pełnorodowe, wyso-
kiej klasy — sprzedam
Tel. 56-73-88. 21042 g

SPRZEDAM magiel elek-
tryczny Oferty „20949”
Prasa, Piotrkowska 96

OVERLOCK typ „Singer”
sprzedam. Oferty „20866”
Prasa, Piotrkowska 96.

WYŻEL niemiecki 8-tygod-
niowy gładkowsy, brzo-
wo-drogi — sprzedam
Mickiewicza 11 m. 14. 21250 g

CIĄGNIKI (czeski) ogro-
dniozy nowy, drugi robio-
ny z silnikiem Esa z pod-
nośnikiem — sprzedam
Nowosolna, Łódzka 42
20905 g

WALEK rozrządu do „Ea-
dy”, maszynę walikową
wielozębną — nowe,
sprzedam. Tel. 430-48.
20968 g

KIT pszczoły — oczyszcza-
ny — receptura. 51-57-47.
18349 g

PISTOLET gazowy, kom-
plet płyt „The Beatles” —
sprzedam, tel. 810-29, od
17-20. 20787 g

„FIATA 125p” na gwaran-
cję, zdecydowanie kupię
Tel. grzesznowcłowy 774-99

„FIATA 125p” przejmę no-
tarialnie wkład (odbiór
natchemiaszt) lub kupię no-
wego. Tel. 891-71 wiecz-
rem. 20645 g

„POLONEZA” — odbiór
natchemiaszt — kupię.
Oferty „20971” Prasa, Piotr-
kowska 96.

PRZEJMĘ notarialnie —
wkład „Fiata 125p” lub
„Poloneza” odbiór natche-
miaszt. Oferty 20984 g Prasa,
Piotrkowska 96.

„FIATA 125p” (1976) —
blacharka do remontu —
sprzedam. Hortensji 28
tel. 562-84. 20566 g

PILNIE kupię części do
„Golfy”. Tel. 56-05-38.
20554 g

NOWEGO „Fiata 125p” —
combi — zamiennie na no-
wego „Fiata 125p” zwy-
kiego, tel. 35-35-12 21191 g

„MERCEDESA 200 D” do
wypadku — sprzedam.
Tel. 51-88-96. 21248 g

„ZUKA” skrzyniowa —
1971 — (dolny) — stan do-
bry — sprzedam. Tel.
296-86, po 18. 21236 g

NADWOZIE z rama „Wart-
burga 353” sprzedam. 22
Lipca 45 m. 13. po 18. 20996 g

„FIATA 125p” z taxome-
trym lub bez — sprzedam.
Zeromskiego 88 m. 4. godz.
17-20. 20997 g

DRZWI prawe (przód, tył)
do „Wartburga 353” —
kupię. Zgierz, Parzew-
ska 13/15 m. 64. Bolejka
21037 g

BŁOTNIKI i pas przed-
nie — „Fiata 127” — ku-
pię. 51-80-64. 21000 g

„STARA 28” w dobrym
stanie — kupię. Tel. 710-79
godz. 19-21. 21069 g

„WSK 125” (1980) sprze-
dam. Kolowa 17/19 m. 18
po 16 20992 g

ODKUPIE notarialnie —
wkład na „Wartburga” —
odbiór natchemiaszt w roz-
liczeniu ewentualnie „Fiata
125p” (listopad 1978) No-
wakowski Rowerowa 36
21011 g

„SYRENE” „Bosto” nowa
sprzedam. Oglądać Po-
ręczkowska 27 21022 g

SPRZEDAM „Audi 80 GL”
(1974) stan bardzo dobry.
Oglądać parking Kusociń-
skiego, po godz. 16. 20864 g

KAROSERIE „VW” (gar-
bus) może być uszkodzona
lub elementy karoserii —
kupię. tel. 721-63 20930 g

„FIATA 1300” (1980) —
sprzedam. Tel. 783-35. 20833 g

PRZEJMĘ refektalnie —
wkład „Poloneza”, „Fia-
ta 125p” lub „Wartburga”
Odbiór 1981 Oferty „20883”
Prasa, Piotrkowska 96.

ODSTĄPIE przydział „Za-
porożca” Łódź, Tatrzńska
37/41 m. 44 20884 g

„ZASTAWA 1100” (paź-
dzielnik 1978) — sprze-
dam 11 Listopada 59 m 1
Radogoszcz. 20908 g

„FIATA 125p — 1500” —
sprzedam Łódź, Brzost-
kowińska 16A po 16 (Przy-
stank przed Helenów-
kiem). 20926 g

„TRABANTA” — kupię
Tel. 775-31. 20997 g

„FORDA Taunusa” (1964)
— pilnie sprzedam. Tel.
826-33 20992 g



M-4 trzypokołowe z tele-
fonem pilnie sprzedam.
Oferty „20744” Prasa, Piotr-
kowska 96

M-3 wynajme lub kupię.
Oferty „21129” Prasa, Piotr-
kowska 96.

M-4 (56 m) własnościowe.
I piętro okolice Dworca
Kaliskiego — zamiennie
na dwa mniejsze. Oferty —
„21116” Prasa, Piotrkowska
96.

JULIANÓW M-4 — zamie-
nie na M-3 i M-2. Oferty
„19028” Prasa, Piotrkow-
ska 96.

POSZUKUJE lokalu na
pracownię krawiecką. Of-
erty „20979” Prasa Piotr-
kowska 96.

M-2 lub M-3 kupię. Oferty
21058” Prasa, Piotr-
kowska 96

ZDECYDOWANIE kupię
M-2. Tel. 875-07 20962 g

PILNIE kupię M-2 w Ło-
dź. Oferty „20964” Prasa,
Piotrkowska 96

KUPIE mieszkanie z wy-
godami w starym budow-
nictwie (najchętniej mię-
dzywoleńnym) Oferty z
opisem 20988 g Prasa, Piotr-
kowska 96

3-POKOJOWE (komforto-
we) zamiennie na podob-
ne 2-pokołowe. Tel. 863-19
20989 g

POSZUKUJE M-2 lub M-3
Płatne z góry. Tel. 51-73-72
do 16 21010 g

MŁODE małżeństwo. wy-
kształcenie wyższe poszu-
kuje M-4, M-5. Płatne za
rok z góry. Tel. 228-95
20993 g

MŁODE bezdzietne małże-
ństwo poszukuje samodzi-
elnego mieszkania. Tel.
52-87-04 od 17-22 20861 g

PRACUJĄCA poszukuje
pokoju lub M-2, tel. 638-33
wew. 22-60 od 8-16
20896 g

SPRZEDAM M-3 Warsza-
wa — Śródmieście tel.
Warszawa 324-962 od godz.
19 20932 g

M-4 Mochnackiego 9/13 m.
37 — sprzedam, zamienie
na domek komfortowy. 20917 g

POSZUKUJE lokalu na
pracownię bielizniarską —
dzielnica Łódź-Polesie. Tel.
410-96. 20699 g

KUPIE komfortowe mies-
kanie trzypokołowe w
rozdzielcu czysty brylant
1,2 k. Oferty „20676” Prasa,
Piotrkowska 96

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO
im. F. DZIERŻYŃSKIEGO „ESKIMO” w ŁÓDZI,
ul. PIOTRKOWSKA 293/295
O G Ł A S Z A J A
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie robót elektrycznych w zakresie:

1. przebudowy linii energetycznej nap. 15 kV oraz zasilanie i stację transformatorowo-słupową,
2. sieci rozdzielczej napowietrznej n.n.,
3. adaptacji stacji transformatorowej słupowej typu STSa 20/250,

na terenie Pracowniczych Ogródków Działkowych przy ulicach Opolskiej i Zjazdowej w Łodzi.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia prasowego, w dziale inwestycji, ul. Rzgowska 26.

Do przetargu dopuszcza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne z uprawnieniami na w.w. prace.

Termin wykonania: do 30 grudnia 1981 r.
Ślepe kosztorysy do wypełnienia posiada i informacji udziela dział inwestycji, tel. 443-00.

Otwarcie zamkniętych ofert z napisem „Przetarg” nastąpi w 4 dniu po terminie przyjęć w Łodzi, w dziale inwestycji przy ul. Rzgowskiej 26, o godz. 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, jak i prawo wyboru oferenta. 1462-k

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA
w GLINNIKU k/ZGIERZA, gm. ZGIERZ,
p-ta 95-002 SMARDZEW
O G Ł A S Z A
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż niżej wymienionych maszyn:

| Marka i typ maszyny | rok prod. | zużycie | cena wyw. |
|-----------------------------|-----------|---------|-----------|
| Ciągnik C-4011 | 1968 | 62,3 % | 45.391 zł |
| Przyczepa skrzyn. D-44A | 1972 | 40,4 % | 26.820 zł |
| Przyczepa skrzyn. D-44A | 1969 | 45,5 % | 24.525 zł |
| Przyczepa samozb. „Pionier” | 1975 | 66,4 % | 36.960 zł |
| Scinacz zielonek „Orkan” | 1972 | 64,6 % | 10.620 zł |

Przetarg odbędzie się w Spółdzielni „Glinnik”, w dniu 7 lipca 1981 r. o godz. 13.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. na 2 godziny przed przetargiem w kasie spółdzielni lub na konto 847041 — 5119 w BGŻ Łódź.

Spółdzielnia zastrzega sobie odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. 1530-k



MATEMATYKA, fizyka
374-62, Malinowsy. 18526 g

MATEMATYKA, 51-74-10,
mgr Pluskowski. 15649 g

DO zbioru truskawek —
Kędziarski, Sianokosy 10.
20803-g

OSOBY do szycia poszu-
kuje pracownia krawiec-
ka. Oferty „20719” Prasa,
Piotrkowska 96.

PRACOWNIA krawiectwa
zatrudni krawców kraw-
cowe Szycie spodni, kur-
tek płaszczy, sztucznych
kozuchów. Warunki do-
bre. Tel. 706-75 godz. 10-
18. 20919 g

BLACHARZY samochod-
owych zatrudnię. Zagi-
narkę do blach — kupię,
Wiskitno Alas 21. Kolodziej-
czyk. 20941 g

PRZEJMĘ do zbioru tru-
skawek, Łagiewnicka 284
róg Przepiórczej. 19425 g

DO niepełnosprawnej na
całą dobę zatrudnię ko-
bieta. Tel. 56-64-83. 21978 g

PRZEJMĘ szwaczkę (kurt-
ki). Tel. 56-67-11. 20983 g

ZATRUDNIĘ do zbierania
truskawek ul. Złotna 114.
19750/52

PARKIECIARZA — za-
trudnię. 677-82. 20626 g

POSIADAM samochód o-
sobowy — wolny czas —
oczekuję propozycji. Of-
erty 20518 g Prasa, Piotrkow-
ska 96

PRZEJMĘ natchemiaszt
szwaczkę renclistkę, tel.
grzesznowcłowy 305-01 godz.
15-18 20734 g

SLUSARZ — spawacz (e-
lektryczno-gazowy) z u-
prawnieniami, poszukuje
pracy. Możliwość pół eta-
tu. Oferty „20745” Prasa,
Piotrkowska 96

ZBIÓR truskawek — sa-
moobsługa. Mirosław Ke-
dzierski Cyprysowa 35
20801 g

UKŁADANIE, cyklizowa-
nie. Lakierowanie parkie-
tów. 677-82 Wyczech.
20397 g

CYKLINOWANIE, lakiero-
wanie parkietów układa-
nie glazury, terakoty Bed-
narczuk. 721-63 19607 g

MYCIE okien, pranie dy-
wanów sprzątanie wnętrz.
264-43 Miguła. 21063 g

SAMOTNI! Wiele intere-
sujących ofert matrymo-
nialnych posiada Prywat-
ne Biuro „VENUS” Kosza-
lin Czarnieckiego 7 Oferty
przesyłamy błyskawicznie.
194 p

WYKONUJE bramy, balu-
strady, drabiny Złogoszenia
Borowski Rydla 7a — 80
20969 g

WYTELUMIANIE drzwi o-
zdobne, najnowsze wzory
oraz zabezpieczenie „Błasz-
czyk. Tel. 52-42-57, (52-82-33)
19040 g

POSZUKUJE do współ-
pracy pracownię bieliz-
niarskie krawiectwa lek-
kiego lub inne posiadają-
ce cyk-caki Zapewniam
surowiec. Oferty „20871”
Prasa, Piotrkowska 96

24 CZERWCA br. skradzio-
no „Zuka” nr rej. LDJ
8792, kolor kabiny i plan-
dek zielony, skrzynia bla-
szana szara. Wiadomość
wynagrodzę, tel. 53-87-66.
21677 g

ZASADNICZA
SZKOŁA ZAWODOWA
PRZYKŁADOWA
Zakładów Włókien Chemicznych
„CHEMITEX-ANILANA”
przy Zespole Szkół Zawodowych
Nr 5, ul. Wodna 34 (tel. 348-28)

przyjmuje zapisy absolwentów
VIII klas szkół podstawowych na
rok 1981-82.

Szkola prowadzi naukę
w następujących kierunkach:
mechanik maszyn i urządzeń

REDAGUJE JERZY KALUZKA

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy” nr 225

Krzyżówka: Poziomo: Parodia, szarada, mak, Rumunia, rozszada Oka aparat, kanapa, agawa, Santor, diakon, konie, katoda, Trajan, STS, rebelia, drabina, rwa Alabama, Niagara, Pionowo: Parada, ramota, danina, Amado, skóra Alaska, armata,

altana, klarinet, prasa retro tarka, kadeł, Niasa, proca korona, łabaka, dolina rabata, Janina, narada sakra Sudan, Rebus baletowy: Władysław Muchamledow. (7%)

KRZYŻÓWKA BILITEROWA

Poziomo: 1. Stosowana jako surowiec w przemyśle garbarskim. 3. Kierownik literacki Teatru Dramatycznego w Warszawie, redaktor naczelny miesięcznika „Dialog”. 6. Stołca Zambii 8. Senne widziadło. 9. Kielich, puchar. 11. Gatunek literacki w klasycznej prozie arabskiej. 13. Wyspa w Indonezji z głównym miastem Singaradze. 14. Bezwartościowy utwór literacki. 16. Jej stołca jest Ottawa. 17. Otwarty wagon kolejowy.

Pionowo: 1. Słynny żeglarz włoski, odkrywca Ameryki. 2. Grupa osobników w obrębie gatunku. 4. Enzymy powodujące fermentację alkoholową cukrów. 5. Stołca Japonii do IX wieku na wyspie Honshu. 7. Krzyżówka, cyranka lub krakwa 10. Miasto w pln. Etiopii. 11. Krzew z rodzaju różowatych, o jadalnym owocu. 12. Zasłona z ciężkiej tkaniny. 13. Autor „Uwag o śmierci niechybnej”. 15. Ochrania port przed oddziaływaniem fal.

15x15 crossword grid with numbers 1-17 indicating starting positions for words.

Prawoskrętnie: 1. Czarna topola. 2. Działo. 3. Miasto w Arabii Saudyjskiej. 4. Niewielki model kompozycji przestrzennej. 5. Nieodzwone w każdej chwili. 6. Odmiana kolory żółtego. 7. Miasto w woj. krakowskim. 8. Intruzka skały magmowej. 9. Rzymska bogini z pekami zboża i winogron. 10. Narzędzie ogrodnicze. 11. Człowiek, który lubi się zniecać. 12. Miejsce schadzki „niebieskich ptaszków”.

Lewoskrętnie: 1. Artysta, występujący solo na scenie. 2. Gród na Rugii ze świątynią Światowida. 3. Rzeka, przepływająca przez Kujawy. 4. Ozdoba ścienna z materii. 5. Kobieta zalotna. 6. Aktor komedii „Z chłopca król”. 7. Reżyser jugosłowiański filmu „Tam, gdzie nie ma już praw”. 8. Niebezpieczeństwo w górach. 9. Miasto nad Adriatykiem. 10. Jedynolity blok skalny. 11. Tkanina podszewkowa. 12. Polski port ładowy (suchy).

Do rozlosowania: 5 wartościowych nagród książkowych - termin nadsyłania rozwiązań tygodniowy.

Rozeta sylabowa



Wonny dymek papierosa

Fot.: A. Wach



BARAN (21.03. - 20.04.). Po pierwszych niezbyt udanych dniach, koniec tygodnia raczej pomyślny. Przynajmniej się do wprowadzenia w życie swoich planów. Będą Ci dokuczać trudności finansowe. BYK (21.04. - 20.05.). Nie podejmuj pochopnych decyzji i nie wywołuj wokół siebie nieprzyjemnej atmosfery. Nie przejmuj się drobnymi niepowodzeniami w sprawach uczuciowych. BLIŹNIĘTA (21.05. - 21.06.). Tydzień burzliwy, zarówno w pracy, jak i w domu. Od tańtu, spokoju i wyrozumiałości zależy, w jakim stopniu uda Ci się opanować sytuację. Spotkanie z osobą spod znaku Bliźniąt nie złatwi problemu.

7 naki Zodiaku (POLZARTEM POLSERIO)

RAK (22.06. - 22.07.). Jeśli uda Ci się zająć urlop, skorzystaj z niego w pełni. Tydzień spokojny i raczej pomyślny. LEW (23.07. - 23.08.). Nastaw się na drobne kłopoty pod koniec tygodnia. Dalekosieżne plany są bliskie realizacji. Uważaj na zdrowie, które może domagać się większej troski. PANNY (24.08. - 23.09.). Będzie zniechęcony ciągłym czuwaniem nad biegiem różnych spraw. Dobrze zrobisz, zajął się od ręki zajęciom. Pod koniec tygodnia szereg spotkań i rozmów, z których jednak niewiele wynika. WAGA (24.09. - 23.10.). Przystań zajmować się sprawami innymi, z pomysłami o zrealizowaniu swoich planów i zamierzeniach. Nie można ciągle żyć mirażami. Aktywność i rzetelność przyniosą oczekiwane rezultaty. SKORPION (24.10. - 22.11.). Wykorzystaj początek tygodnia na sfinalizowanie spraw, z którymi nosisz się od dawna. Osoby samotne mają szansę zmienić swój stan cywilny. Więcej odwagi i smiałości. STRZELEC (23.11. - 21.12.). Nie traci czasu na sentymenty i to skierowane pod niewłaściwym adresem. Twój intelekt i intuicja pomogą Ci w wyborze właściwych dróg. KOZIOROŻEC (22.12. - 20.01.). Jeśli planujesz coś nowego - nadarzy się akurat okazja pomyślnego zrealizowania zamierzeń. Odłóż wszelkie zmartwienia i troski. Tydzień zapowiada się dobrze - zwłaszcza w pracy. WODNIK (21.01. - 18.02.). Pierwsze dni tygodnia rysują się pomyślnie. Im dalej, tym gorzej. Zastanów się jednak, czy przypadkiem nie ty sam jesteś powodem niepowodzeń. Dla spraw serca - dni próby. RYBY (19.02. - 20.03.). Jedna praca będzie gonić drugą. Jak to na finiszu bywa. Czeka Cię jednak zasłużona nagroda w postaci pochwały i premii.



dzienniczek

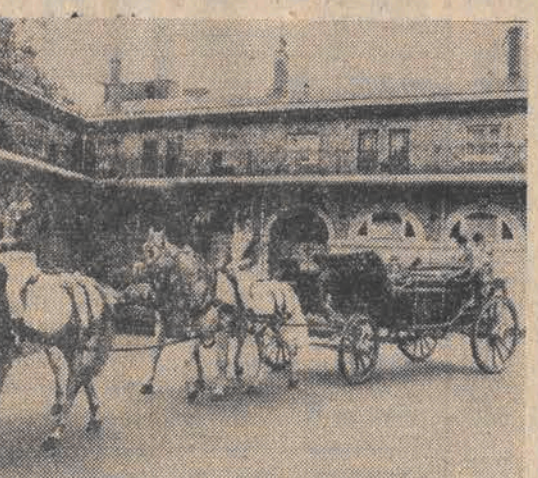
Z DALEKA OMIJAJA mieszkający Scarborough w USA dom rodziny Scribnerów, a to dlatego, iż... JESZCZE JEDNO OBILICIE REGLAMENTACJI: w domu wczasowym „Patria” w Wisie, pensjonariusz wzbudzony tym, że podano mu kieszonką wędlinę, a on przecież oddał kartkę na wędlinę pierwszej kategorii, wpadł do kuchni i poturbował jednego z pracowników. JADĄC RANO DO PRACY młody żonkos, Amerykanin Rodrick Long, przypomniał sobie, że nie pocałował żony na pożegnanie. Gdy znajdował się tuż przed mostem, postanowił wrócić do domu i dopełnić miłego obowiązku wobec żony. Właśnie zawracając, gdy most zawalił się. DOPIERO, GDY UTOPIE SIE 21-letni mężczyzna, zbadano warunki, w jakich pływa się na basenie „Astorii” w Bydgoszczy. Okazało się, że nie ma tam ratowników, telefonów, środków opatrunkowych, przewidzianego na okazy wypadku zestawu leków, ani aparatu do sztucznego oddychania. Aby obraz był pełniejszy, dodajmy, że naukę pływania dla dzieci w wieku 6-11 lat prowadził pan w wieku lat 70. FOTOGRAFIE BRITITTE BARDOT w różnych pozach i różnie



ubranej (lepiej byłoby pochód z tej oryginalnej wiedeńskiej rozebranej) wystawiono na sprzedaż w hotelu „Byblos” w Saint Tropez. Za fotyzy płacono po 10 tys. franków. Do przyrody.



Ślubna karoca. Jeśli pogoda pozwoli, to zaprzężone w czwórke koni lando z 1902 r. zawiezie młodą parę - księcia Karola i Lady Diane z katedry św. Pawła do pałacu. CAF - AP



Muriel Pearson z angielskiego muzeum figur woskowych Madame Tussaud wykonała już podobiznę Lady Diany Spencer, przyszłej żony księcia Karola.

PROGRAM I

9.00 Teleferie Telewizji Najmłodszych. 9.30 Kino Teleferii - „W pewnym małym osiedlu”. 16.25 NURT - Porozmawiajmy. 17.00 Dziennik. 17.30 „Dzień dobry, w kręgu rodziny”. 18.00 Film animowany. 18.20 Lekarz radzi. 18.30 „Świadkowie”. 18.50 Dobranoc. 19.00 Monitor rządowy. 19.30 Dziennik. 20.00 Aktualności DTW. 20.15 Rolnicze rozmowy. 20.25 Aby był chleb - pr. publ. 21.15 XIX Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej - Opole 81 - Interpretacja. 22.15 Dziennik. 22.35 XIX Krajowy Festiwal piosenki Polskiej - Opole 81. 23.35 Filmowe Studio im. Andrzeja Munka - Lek przestraszył.

PROGRAM II

17.35 Język rosyjski (29). 18.05 Język francuski (29). 18.30 Język angielski dla zaawansowanych (17). 19.00 Wiadomości (1). 19.20 Dziennik. 20.00 Program publ. 20.30 Koncert kompozytorski Krzysztofa Pendereckiego 21.10 24 godziny. 21.40 „Aureola” - komedia francuska.

SOBOTA - 27 CZERWCA 1981 ROKU

PROGRAM I

9.00 Kino Teleferii - „Dzieci spod 47a”. 9.25 „Magazyn lotniczy”. 10.05 „Człowiek, ziemia, kosmos” - w rocznicę lotu Mirosława Hermaszewskiego. 10.35 STUDIO 2. 10.45 „Magazyn pana Manna”. 11.30 Co to jest? - teleturystyka dla dzieci. 11.50 Spotkanie dobrych znajomych - Goście Pszczółki Mal. 12.30 Co słychać w Polsce? 13.30 Kalejdoskop filmowy - Kino Oko - „Przekięta kość siołowa” - film dok. prod. ang. 15.00 W starym kinie - „Moi rodzice się rozdwa” - film polski. 16.55 Dziennik. 17.25 Magazyn reporterów „Fleks”. 17.55 Bohaterowie rock and rolla. 18.25 Rozwiązania bez żądań. 18.50 Dobranoc. 19.00 „Wifon” przedstawia „Maanam”. 19.30 Dziennik. 20.00 „Ulce San Francisco” - „Fosford tiumu” - film fab. prod. ameryk. 20.50 Rozmowa dnia. 21.10 Festiwal Piosenki w Opolu - „Premiery” (1). 22.15 Dziennik. 22.35 Festiwal Piosenki w Opolu - „Premiery” (2). 23.35 Studio Sport. 23.50 Kino nocne - „Przestępstwo prawie doskonałe” - komedia krym. prod. RFN. 1.40 „Dobranoc kobieto, dobranoć mężczyzno”.

PROGRAM II

14.45 „Polska leży nad Bałtykiem” - teleturyst. OT Szczecin. 15.30 Popołudnie przygody i podróży. 17.00 „Wyrok” - odc. 6 (ostatni). 17.45 Do młodoci - Teatr STU w Kolonii. 18.00 Horyzont - Król węgiel. 18.30 Klub Jazowy Studia „Gama”. 19.00 Wiadomości (1). 19.30 Dziennik. 20.00 „Przeboje mistrzów” (13). 20.45 24 godziny. 20.55 Teatr Sensacji: Anthony Shaffer - „Detektyw”. 22.00 „Opowieści miłosne” - „Samo południe” - angielski film tel. 22.55 „Poeci i ich wiersze”.

NIEDZIELA - 28 CZERWCA 1981 ROKU

PROGRAM I

7.05 „Wiedza, nasza szansa”. 7.25 „Nowoczesność w domu i zagrodzie”. 7.55 „Tydzień” - magazyn. Redakcji Rolnej. 8.00 Kino Teleferii - „Klusownik” (2). 10.00 Antena. 10.30 30 minut z architektura - „Po kongresie architektów”. 11.00 „Wielkie miasta świata” - Wiedeń. 12.00 Dziennik. 12.40 „Dłatego” - program Redakcji Rolnej. 13.15 „Estrada folkloru”. 14.00 „Górskie ballady Ludwika Karkosza”. 14.25 „Wielec, znani i nieznan!” - Eugeniusz Kwiatkowski. 15.15 Losowanie Dużego Lotka. 15.30 Telewizyjny koncert zyczeń. 16.15 „Odkrywanie poety” - Z zapasiewicz i poezja Juliana Tuwima. 16.45 „Rozmowy z pisarzem” - Jerzy Andrzejewski. 17.30 Droga na udry - rep. film. 18.00 Studio Sport. 19.00 Wieczorynka. 19.30 Dziennik. 20.00 „Buddenboroughowie”. 21.15 XIX Krajowy Festiwal Piosenki Opole 81 - „Koncert laureatów” (1). 22.15 Sportowa niedziela. 22.40 XIX Krajowy Festiwal Piosenki Opole 81 - „Koncert laureatów” (2).

PROGRAM II

11.25 „Z dziejów morskiego ceremoniału”. 11.55 Mirosław Krleża „W agoni” (powt.). 13.15 TYLKO W NIEDZIELĘ. 13.20 „Sztuka w twoim domu” (1). 13.40 Opowieści Bana Czardziejia - franc. film anim. 14.45 „Wronom, słowikom i sobie...”. 15.00 „Ziemia oddzona” - drugi odcinek serialu radz. 15.55 „Szlaki kultury polskiej” - rozważania J. Tazbira. 16.20 „Czym skorupka za młodu...” - o koncepcji muzeum dla dzieci. 16.50 „Ocalić od zapomnienia” - „Sztandar ojczyzny mojej”. 17.20 „Sztuka w twoim domu” (2). 17.30 „Ludzie i zwierzęta”. 17.55 „Najgorzszy przedmiot miesiąca”. 18.10 „Choć wicher żagle rwie” - losy okrętu ORP „Byskawica”. 18.40 C. Miłosz w Łomży (1). 19.15 „Najlepiej przedmiot miesiąca”. 19.30 Dziennik. 20.00 „Wiersz dla ciebie”. 20.05 Mój koncert, czyli muzyczne fascynacje E. Fettinga. 20.30 „Czesław Miłosz w Łomży” (2). 21.50 FilMOTEKA Narodowa - filmy Kazimierza Kutza - „Skok”.

PONIEDZIAŁEK - 29 CZERWCA 1981 ROKU

PROGRAM I

9.00 Teleferie Telewizji Dziewcząt i Chłopców - „Dzieci spod 47a” - film prod. ang. - „Kłopotliwe zakupy”. 16.25 NURT - „Porozmawiajmy”. 17.00 Dziennik. 17.30 „Droga” (1) - „Musisz to wypić” - film TP. 18.30 „Dom i my” - magazyn reklamowy. 18.40 „Gleida”. 18.50 Dobranoc. 19.00 „Echa stadionów”. 19.30 Dziennik. 20.00 Rolnicze rozmowy. 20.10 Teatr Telewizji: August Strindberg - „Burza”. 21.35 Program publ. 22.35 Dziennik. 22.50 Siedziwo zostało wznowione.

PROGRAM II

17.25 Język rosyjski (30). 17.55 Język francuski (30). 18.25 Język angielski dla zaawansowanych (18). 19.00 Wiadomości (1). 19.30 Dziennik. 20.00 WIECZÓR INDYJSKI W TELEWIZJI POLSKIEJ. 20.00 Między Siebzią śniegu a Dzieciątkiem Panna - film rysunkowy. 20.10 Przedstawienie gości wieczoru. 20.20 Rzut oka na Indie - film dok. 20.35 Gość wieczoru - Wojciech Giełżyński. 20.45 Himalajskie dzieciństwo - film dok. 21.00 Gość wieczoru - Amita Malik. 21.10 Muzyka Indii - film dok. 21.20 Raga - na sarodzie gra Piotr Pomorski. 21.40 Spotkanie z Ram Narayanem - fel. film. 21.45 24 godziny. 21.55 Gość wieczoru - Krzysztof Byrski. 22.05 Mohinattam - film dok. 22.20 Gość wieczoru. 22.30 Iueneh, cud pamięci - film dok.

WTOREK - 30 CZERWCA 1981 ROKU

PROGRAM I

9.00 Kino Teleferii - „Dzieci spod 47a” - „Jednooki potwór” - film fab. prod. ang. 17.00 Dziennik. 17.30 Polska Kronika Filmowa. 17.40 „Interstudio”. 18.10 Telewizja Młodych - CDN. 18.50 Dobranoc. 19.00 „Camerata”. 19.30 Dziennik. 20.15 „Morze obcane” - film fab. prod. franc. 21.45 Program publ. 22.45 Dziennik. 23.00 Proscenium. 23.30 Telewizja w sprawie miliardów

PROGRAM II

19.00 Wiadomości - wyd. kieleckie (1). 19.30 Dziennik. 20.00 „Sąd rodzinny” - „Ród Kolbergów”. 20.30 Wtorek melomana. 21.30 24 godziny. 21.45 „Drzemające tony” - szwedzki dramat opyczący.

ŚRODA - 1 LIPCA 1981 ROKU

PROGRAM I

9.00 Kino Teleferii - „Dzieci spod 47a” - Nie zapłacony rachunek” - film fab. prod. ang. 17.00 Dziennik. 17.30 „Beduini z Doliny Rammu” - film dok. prod. RFN. 18.15 „Magazyn motoryzacyjny”. 18.35 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka. 18.50 Dobranoc. 19.00 „Wyspy Hiszpanii” - film dok. 19.30 Dziennik. 20.00 „Karol Marks” (2) - „Lata młodoci” - film prod. ZSRR-NRD. 21.10 Program publ. 22.10 Festiwal moniuszkowski w Kudowie. 23.10 Dziennik. 23.25 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

19.00 Wiadomości (1). 19.30 Dziennik. 20.00 Kosmos - Co dalej z zieloną rewolucją. 20.25 Metamorfozy - film popularnonaukowy. 20.40 Dłatego trawa jest zielona - czyli tajemnice fotosyntezy. 21.00 Słońce świeci w żywej komórce. 21.30 24 godziny. 21.40 Eliksir życia - zielolecznictwo wczoraj, dziś, jutro. 22.20 Ten piękny świat - film przyrodniczy.

CZWARTEK - 2 LIPCA 1981 ROKU

PROGRAM I

9.00 Kino Teleferii - „Dzieci spod 47a” - „Włamywacz” - film fab. prod. ang. 17.00 Dziennik. 17.30 „Informator turystyczny”. 17.45 „Próby” - magazyn społeczno-ekonomiczny (1). 18.15 „Życie i walka” - wojskowy program historyczny. 18.50 Dobranoc. 19.00 „Sonda”. 19.30 Dziennik. 20.15 „Aniołki Charliego” - film krym. prod. USA. 21.05 Program publ. 22.05 „Pegaz”. 22.55 Dziennik. 23.10 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

19.00 Magazyn kulturalny (1). 19.30 Dziennik. 20.00 NURT - Praca - technika. 20.30 NURT - Pedagogika. 21.00 NURT - Pedagogika. 21.30 24 godziny. 21.40 „Klub przyjaciół” - program o krajach socjalistycznych. 22.10 „Bierozka” - program muzyczny Telewizji ZSRR.